PULS JAWORZNA

Nr 41 (233) 18 listopada 2021

NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 8-9

Zasłużone dla kultury

| fot. Andrzej Pokuta

O firmie w trendach, czyli Dzień dla Biznesu

Dzisiaj (18 listopada) przedsiębiorcy wezmą udział w piątej edycji Jaworznickiego Dnia dla Biznesu. Wydarzenie organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy, Urząd Miejski i Jaworznicką Izbę Gospodarczą, odbędzie się online. Hasłem tegorocznej edycji jest „Firma w trendach".

Jutro, 19 listopada, JIG organizuje finał projektu „Przedsiębiorcze Jaworzno - tradycja i doświadczenie filarami budowy nowoczesnych firm". Urząd Miejski w Jaworznie podpisał z JIG w tym tygodniu umowę, zakładającą współuczestnictwo w projekcie i organizację gali finałowej konkursu.

Więcej na str. 3

Jesienna biesiada już za nami

O polskiej jesieni, i nie tylko, śpiewały podczas ludowej biesiady zespoły śpiewacze z naszego miasta. We wtorek, 16 listopada, w klubie Relax w Niedzieliskach było i wesoło, i sentymentalnie, a o tę wspaniałą atmosferę zadbały

Jaworznianki, Jeziorczanki, Jelenianki, Byczynianki, Dobrzanki, Dąbrowianki i Ciężkowianki.

– *Cieszymy się, że biesiada spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. Brakowało nam występów. Ale nie poddajemy się przeciwnościom losu, idziemy do przodu, jesteśmy pełne energii do życia i wspólnego śpiewania* – przyznaje **Zuzanna Bednarz**, przewodnicząca Jaworznianek.

Więcej na str. 11

Ciężkowianka liderem

Jaworznickie drużyny piłkarskie zakończyły już jesienną rundę rozgrywek w swoich ligach. Najlepiej w tym sezonie radzi sobie Ciężkowianka Jaworzno, która zajmuje pozycję lidera w chrzanowskiej A klasie. Na trzecim miejscu podium w wadowickiej okręgówce uplasowała się z kolei Victoria 1918 Jaworzno. Czwartoligowa Szczakowianka znajduje się pośrodku stawki w śląskiej lidze. Najgorzej radzi sobie natomiast

Zgoda Byczyna. W lidze okręgowej jest 12.

Więcej na str. 14

Felieton

Flagowy spisek 5G

Wojciech P. Knapik

Przeczytałem, że w dzisiejszych czasach podczas zaledwie jednego dnia, mamy tyle bodźców i informacji, ile 100 lat temu w ciągu pół roku. Nie dziwi więc fakt, że psychologowie i psychiatrzy mają pełne gabinety.

Na niedawny szczyt klimatyczny do Glasgow przyleciało ok. 400 prywatnych samolotów, przewożących głowy państw, miliarderów, liderów biznesu oraz celebrytów. Całe szczęście, że pili napoje z papierowych słomek, więc można im wybaczyć, że ich środki transportu spowodowały łączną emisję ok. 13 tys. ton dwutlenku węgla. Dodam tylko, że po wielu dyskusjach i debatach uczestnicy doszli do wniosku, że mamy przerąbane i trzeba się srogo martwić, po czym odlecieli, zostawiając ślad chemitrails na niebie. Niech im jet lag lekkim będzie.

Oni nie muszą się przejmować finansami: tym, że podrożały chleb, masło i ser. Tylko piersi z kurczaka pozostają w takiej samej cenie od 13 lat, co robi się już nudne. Oczywiście apartamenty na Seszelach staniały, więc średnia wydanych pieniędzy i tak jest jak trzeba, a że paliwo po zaporowych cenach, to „wicie rozumicie". Pokłóciłem się nawet z kolegą, bo on jeździ samochodem elektrycznym i kpi sobie z mojego diesla. Wprawdzie ja mogę przejechać o 1000 km dalej za jednym razem, ale on powoli a też jakoś się doczołga, o ile jadąc wiochami na wschodniej ścianie wyżebrze kawałek gniazdka. A, właśnie... Najtańsze paliwo w mieście jest na Orlenie za 5,99. Piekło zamarzło i nawet tanie stacje paliw są droższe, a duży dużo może, więc i ceny ustala, jak mu pasuje. Podjechałem, zatankowałem do pełna za 390 zł, spróbowałem zapłacić zbliżeniowo nerką, nie chcieli przyjąć, stwierdzili, że może by wątrobę wzięli, ale też nie przeszło. Podobno już po terminie i nawet rękojmi nie da się udzielić.

Ale i tak najbardziej rozczuliło mnie, że dostałem kupon rabatowy na... mus jabłkowy w woreczku. Poważnie. Takie przetarte jabłuszko w stanie płynnym i bez procentów, jakbym wrócił do czasów niemowlęcych i musiał w ten sposób owoce spożywać. Pokazałem z dumą zębową klawiaturę i parsknąwszy opryskliwie z odrobiną niechęci, oddaliłem się bez zakupu. Zerknąłem później na kupon: faktycznie okazja. Wydajesz prawie 4 stówy i dostajesz możliwość kupienia musu przecenionego z 2,99 zł na 1,49 zł. Trochę interes życia, ale trochę też opera żebracza, bo jedziesz po najtańsze paliwo w mieście i rzucają w Ciebie pomyjami, twierdząc, że to woda kwiatowa po różach stojących w krysztale.

A potem przy wieczornym drinku złapały mnie wątpliwości, czy dobrze zrobiłem. A może to nie mus, tylko magiczny eliksir zapomnienia, aby tak nie bolało człowieka przy płaceniu? Czyżby to był najtańszy flunitrazepam na rynku? A co, jeśli ktoś zakupi i da później dziecku, czy to będzie oznaczało, że Orlen szprycuje dzieci? Co na to minister Czarnek? A może to on wraz z Obajtkiem i mafią sadowniczą uknuli spisek przeciwko ludzkości, aby wdrożyć technologię 5G zawartą w musie? Tyle pytań i mało odpowiedzi, a to wszystko w czasie jesiennej zadumy listopadowej przy małym, niewinnym drinku, a zaczęło się od tego, że...

Po raz pierwszy od wielu lat nie wystawiłem flagi. Nie żebym nie chciał, po prostu się zużyła. Wypłowiała taka jakaś się zrobiła i trochę nie wypadało biało-różowej wystawiać. W przeddzień święta pojechałem do niemieckiego sklepu, bo miały tam być w sprzedaży, o czym mnie powiadomiła gazetka. Nie było, za to kupiłem szkocką whisky, bo lubię. Pomyślałem, że w portugalskim sklepie kupię, bo tam to jest wszystko. Pani z obsługi mnie poinformowała, że: Прапорів немає, але є акція на польську ковбасу. Podjechałem jeszcze do sklepu francuskiego i też nie kupiłem, bo dostawa z Chin nie dojechała.

Whisky była bardzo dobra. Z amerykańskim napojem spożyłem patriotycznie i obejrzałem w telewizji obchody pierwszej rocznicy ataku na EMPIK w Warszawie. Nie chwaliłem się, ale obecnie posiadam telewizję na okoliczność oglądania meczów piłki kopanej z groźnymi przeciwnikami z Andory i Węgier (co za blamaż!). Było relatywnie spokojnie, do momentu, gdy ktoś w tłumie puścił śmierdzącego bąkiewicza, więc dla zdrowia psychicznego wyłączyłem odbiornik. Trochę też dla ekologii, bo wiadomo, te odrzutowce. Podczas oglądania wydawało mi się, że usłyszałem jakby tętent za oknem i coś niczym rżenie, a potem wszystko ucichło. Wyjrzałem przed dom, okazało się, że była to galopująca inflacja i chichot historii, które zatrzymały się na krużganku oświaty.

Autor jest dyrektorem artystycznym Jaworznickiego Festiwalu Komedii. Życie traktuje z przymrużeniem oka, bo inaczej by zwariował, a nie może, bo psa wychowuje.

Moje 3 grosze

Wszystko dla zdrowia

Grażyna Dębała

Seniorzy w naszym mieście znów będą świętować. Studenci Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku organizują artystyczne popołudnie w siedzibie ATElier Kultury. Okazją jest Światowy Dzień Seniora, który przypada na 14 listopada. Studenci JUTW na obchody zapraszają w najbliższy poniedziałek (22 listopada). Wstęp jest wolny, ale niezbędne są wejściówki. Wszystko, by uczestnikom zapewnić bezpieczeństwo.

Atrakcji na to popołudnie przygotowano sporo. Będą występy taneczne i wokalne. Będzie też okazja, by przyjrzeć się działalności placówki, która na swoje zajęcia zaprasza seniorów. Na obchody przygotowano multimedialną prezentację poświęconą działalności JUTW.

W naszym mieście seniorzy mają sporo okazji do tego, by się integrować. Działa Jaworznicka Rada Seniorów, wielką aktywnością wykazują się bywalcy klubów Senior+, regularnie organizowane są zajęcia ruchowe, artystyczne, a nawet takie, które pozwalają ćwiczyć pamięć. Wszystko po to, by stworzyć seniorom okazję, do wyjścia z domu, zawierania nowych przyjaźni, odkrywania nowych pasji, talentów i zainteresowań.

Taka aktywność zwyczajnie się opłaca. Specjaliści przekonują, że ruch i dobry nastrój mają pozytywny wpływ na stan naszego zdrowia. Te czynniki dobrze wpływają na nas niezależnie od wieku. Warto więc wziąć przykład z jaworznickich seniorów. Okazji nie brakuje.

Komentarz tygodnia

Dają szansę na życie

Anna Zielonka-Hałczyńska

Pomagać ludziom w potrzebie można na różne sposoby, ale chyba najwięcej można dać od siebie, ofiarując innym własną krew, osocze, a nawet narządy. Osoby, które w ten sposób spieszą z pomocą chorym i cierpiącym, są najprawdziwszymi bohaterami, którzy dla nas wszystkich są wzorem do naśladowania. W miniony wtorek, podczas uroczystości zorganizowanej z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa przez jaworznicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża, odznaczonych zostało ponad 50 dawców. Ilość podarowanej przez nich krwi robi wrażenie. Niektórzy oddali jej tyle, ile mają w sobie razem dwie, trzy, a nawet cztery osoby. Jaworznicki rekordzista, zmarły niestety w tym roku **Henryk Paciorek**, miał na koncie 80 litrów przekazanej krwi. To tyle, ile ma w sobie łącznie 15 osób!

Do grona krwiodawców dołączyć może każdy, komu pozwala na to stan zdrowia. Jaworznickie PCK podało już terminy przyszłorocznych akcji krwiodawczych w naszym mieście. Będą odbywać się w dwóch miejscach, w każdy drugi i czwarty wtorek miesiąca na Rynku, w godz. 9 do 14.30 i, co dwa miesiące przy szybie Piłsudski od godz. 8 do 14. Najbliższe akcje są zaplanowane na 4 i 18 stycznia na Rynku i 21 stycznia przy siedzibie kopalni (ul. Krakowska 25).

Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Prosty wybór

W centrum Jaworzna ruszył remont zatok autobusowych. W ramach prac wymienione zostaną krawężniki oraz popękane płyty betonowe, które nie wytrzymały ciężaru autobusów. Na czas prac remontowych przystanki autobusowe zostały przeniesione w pobliże skrzyżowania ulicy Grunwaldzkiej z Mickiewicza.

Remont zatok autobusowych prowadzą pracownicy firmy Eurovia Polska. Kosztami obarczony zostanie pierwotny wykonawca, który nie wywiązał się ze zobowiązań gwarancyjnych. A zatem, wydawać by się mogło, że wszystko jest na dobrej drodze.

A jednak, jak to zwykle bywa, znalazły się powody do narzekań. Przedmiotem krytyki jest fakt, że autobusy zatrzymujące się na ulicy, hamują ruch w ścisłym centrum Jaworzna. To prawda. Na czas prac remontowych trzeba było wyłączyć z użytkowania zatoki. Wiadomo. Drogowcy muszą naprawić ich nawierzchnię, co zdecydowanie uniemożliwia jednoczesne korzystanie z zatok przez kierowców. Co więcej, beton też potrzebuje czasu, aby uzyskał właściwą wytrzymałość. Pośpiech tutaj bywa kosztowny i niweczy pracę oraz poniesione koszty. To oznacza, że autobusy mniej więcej do połowy grudnia będą się zatrzymywały na ulicy. I będą wymuszały postój, a także większą ostrożność. Również na kierowcach.

To rozwiązanie nie wszystkim przypadło do gustu. Trudno się dziwić. Zazwyczaj większość z nas chce dotrzeć do celu szybciej niż później, a autobusy zatrzymujące się na drodze tego nie ułatwiają. Jednak zazwyczaj też kierowcy nie chcą być sprawcami wypadków. A policyjne statystyki mówią o tym, że podobne spowolnienia korzystnie wpływają na bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Warto więc potencjalne korzyści wyważyć. Na jednej szali mamy zaoszczędzone trochę czasu (ci, którzy chcą zaoszczędzić więcej, po prostu omijają ścisłe centrum, nawet gdy nie ma tam remontu), a na drugiej spokojne sumienie i brak ofiar na koncie. Wybór jest chyba prosty.

kreska PULSU

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.puls.jaworzna.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Dawid Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Jaworznickie noclegownie są przygotowane na zimę | fot. Grażyna Dębała

Gotowi na mróz

W jaworznickich noclegowniach już rozpoczęła się zimowa akcja. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wspólnie z funkcjonariuszami Straży Miejskiej odwiedzają miejsca, gdzie zazwyczaj koczują bezdomni. Podczas takich spotkań informują o możliwościach, jakie w naszym mieście mają osoby pozbawione dachu nad głową.

– *Trzeba pamiętać, że tutaj chodzi o życie tych osób. Kiedy temperatury spadają poniżej zera, to łatwo o nieszczęście* – podkreśla **Ewelina Bomba**, kierownik działu ds. bezdomności w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Jaworznie.

Miejsc dobrze znanych urzędnikom, w których gromadzą się osoby bezdomne, jest w Jaworznie kilkanaście. Regularne odwiedziny przynoszą skutek. – *Kiedy robi się naprawdę zimno, to mniej więcej połowa osób z tych koczowisk rzeczywiście szuka u nas schronienia. To ważne, bo mróz może zabijać* – podkreśla Ewelina Bomba.

W jaworznickich noclegowniach na razie nie ma jeszcze tłoku, choć osób, które chcą skorzystać z możliwości, jakie oferują te placówki, powoli przybywa. Nocleg to oczywiście sprawa podstawowa, ale zakres pomocy jest znacznie szerszy. Pensjonariusze mogą liczyć na ciepły posiłek, mają możliwość umycia się i wyprania swoich rzeczy. Jeśli brakuje im ciepłej odzieży lub ich ubrania są zniszczone, to też mogą liczyć na pomoc. Urzędnicy wspierają również osoby bezdomne w sprawach związanych z załatwianiem formalności potrzebnych do uzyskania ubezpieczenia zdrowotnego czy wyrobienia dowodu osobistego.

– *Jeśli ktoś jest zainteresowany, to pomagamy załatwić niezbędne formalności, by zaszczepić się przeciw COVID-19. Nikogo nie zmuszamy, ale jeśli ktoś wyraża taką chęć, to pomagamy sprawę zorganizować* – mówi Ewelina Bomba.

W noclegowniach starannie przestrzegane są też zasady bezpieczeństwa, które mają powstrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa. Regularnie dezynfekowane są wszystkie pomieszczenia, klamki czy materace, a nowych pensjonariuszy obowiązuje kwarantanna.

Urzędnicy, strażnicy miejscy i policjanci apelują o to, by reagować, jeśli życie osób bezdomnych jest zagrożone z powodu niskich temperatur. Na terenie województwa śląskiego działa już całodobowy bezpłatny numer, na który można dzwonić, by uzyskać informacje na temat pomocy w zakresie noclegu i wyżywienia. Telefonować można pod numer 987.

– *Niskie temperatury stwarzają zagrożenie nie tylko dla życia i zdrowia osób bezdomnych, ale również dla osób samotnych i w podeszłym wieku. Dotyczy to także osób nietrzeźwych, przebywających poza domem i narażonych na wychłodzenie organizmu. Obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądźmy obojętni wobec tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon pod numer 112, by uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie* – podkreśla **Michał Nowak**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Grażyna Dębała

O firmie w trendach

Już dzisiaj (czwartek, 18 listopada) przedsiębiorcy wezmą udział w piątej edycji Jaworznickiego Dnia dla Biznesu. Z powodu pandemii wydarzenie, organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy, Urząd Miejski i Jaworznicką Izbę Gospodarczą, odbędzie się online. Hasłem tegorocznego Dnia jest „Firma w trendach". Przedsiębiorcy wysłuchają prelekcji ekspertów z różnych dziedzin, właśnie na temat najnowszych trendów biznesowych, które mają wpływ na wizerunek i pozycję rynkową przedsiębiorstwa. 19 listopada JIG zaprosi przedsiębiorców do udziału w finałowej gali „Przedsiębiorczego Jaworzna".

Dzień dla Biznesu rozpocznie się o godz. 11. O społecznej odpowiedzialności biznesu w teorii i praktyce opowiedzą **Katarzyna Klimkiewicz**, doktor nauk ekonomicznych na Wydziale Zarządzania AGH, specjalizująca się w zarządzaniu ludźmi oraz społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw, **Grzegorz Kowalski**, szef Biura Rozwoju Organizacji i Szkoleń w TAURON Wytwarzanie, **Przemysław Wasilewski**, doradca strategiczny w Inventity Fundation, i **Anna Porębska**, prezes firmy GRUPA Biuro-LAND.

W bloku prelekcji pn. „Must have przedsiębiorcy" wystąpią **Michał Dąbrowski**, wiceprezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, **Karolina Kubista**, członkini Izby Adwokackiej w Katowicach, założycielka Kancelarii JKP.Legal, wykładowca na publikacji naukowych, asp. sztab. **Michał Nowak**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, **Przemysław Ruchlicki**, zastępca dyrektora Biura Polityki Gospodarczej w Krajowej Izbie Gospodarczej, i **Magdalena Wrona**, doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jaworznie.

Natomiast jutro (19 listopada) Jaworznicka Izba Gospodarcza organizuje finał projektu „Przedsiębiorcze Jaworzno - tradycja i doświadczenie filarami budowy nowoczesnych firm", którego partnerami są Urząd Marszałkowski w Katowicach i Urząd Miejski w Jaworznie, z którym JIG podpisała w tym tygodniu umowę, zakładającą współuczestnictwo w projekcie i organizację gali finałowej konkursu. – *Nasze wspólne działania mają promować potencjał lokalnej przedsiębiorczości i miasta na terenie Polski i poza jej granicami. Jak ważne są nasze relacje pokazała sprawność działania przy kształtowaniu wsparcia dla przedsiębiorców przy falach covidu i kolejnych wyłączeniach segmentów gospodarki* – mówi **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna.

Udział w Jaworznickim Dniu dla Biznesu będzie możliwy pod adresem https://bit.ly/3n83v9p. Szczegóły, związane z programem i rejestracją, można poznać, dzwoniąc pod numer telefonu 32 618 19 22.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna, i **Dariusz Starzycki**, wicemarszałek woj. śląskiego. ***AZ-H***

Mateusz Łętowski i Łukasz Kolarczyk po podpisaniu umowy | fot. UM Jaworzno

Remont zatok potrwa do połowy grudnia | fot. Grażyna Dębała

Uwaga na drogowców

Ruszył remont zatok autobusowych na przystanku w centrum Jaworzna. Z tego powodu utworzono tymczasowe przystanki, które zlokalizowane są nieco bliżej skrzyżowania ulicy Grunwaldzkiej z Mickiewicza. Takie rozwiązanie funkcjonować będzie do połowy grudnia. Kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami w ruchu, bo autobusy zatrzymują się na jezdni. Drogowcy apelują do pieszych i kierowców o ostrożność.

– *Od pierwszych porannych kursów w poniedziałek, 15 listopada, przystanek Centrum funkcjonuje w obu kierunkach w tymczasowej lokalizacji* – potwierdza **Katarzyna Florek** z jaworznickiego magistratu.

Prace związane z remontem zatok prowadzone są w ramach gwarancji. Niestety, nie zostały zakończone przez wykonawcę. Urzędnicy tłumaczą, że niemożliwe okazało się wyegzekwowanie uprawnień gwarancyjnych od firmy Gardenbud. Z tego powodu miasto wybrało wykonawcę zastępczego. Przeprowadzenia niezbędnych robót podjęła się znana z prac na jaworznickich drogach firma Eurovia Polska. Kosztami remontu obciążony zostanie pierwotny wykonawca. – *W zakresie remontu realizowana będzie wymiana krawężników oraz spękanych płyt nawierzchni betonowej zatok. Wykonawstwo zastępcze to efekt niedokończenia naprawy gwarancyjnej przez firmę wykonującą przebudowę zatok zakończoną w 2019 roku* – wyjaśnia **Andrzej Kramarz**, kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji w Wydziale Inwestycji Miejskich Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Zakończenie prac i powrót do pierwotnej lokalizacji przystanków planowany jest na połowę grudnia. To konieczne ze względu na niezbędną przerwę technologiczną związaną z dojrzewaniem betonu. ***GD***

Krwiodawcy z medalami

51 jaworznickich krwiodawców otrzymało we wtorek, 16 listopada, odznaczenia z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa. Gala, zorganizowana przez jaworznicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża, odbyła się w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury na Osiedlu Stałym. Wzięli w niej udział krwiodawcy z rodzinami, członkowie rejonowej i regionalnej struktury PCK, a także przedstawiciele Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie i jaworznickiego samorządu.

– *Dzisiejsza uroczystość jest podziękowaniem dla naszych krwiodawców za ich godną naśladowania postawę. Z akcji krwiodawczych nie zrezygnowaliśmy nawet w czasie lockdownów i wielu dawców oddawało krew również w tym okresie* – podkreśliła **Anna Grelowska**, prezes oddziału rejonowego PCK w Jaworznie. – *Co równie ważne, nasi krwiodawcy, którzy przechorowali COVID-19, oddawali nie tylko krew, ale i osocze, w którym znajdowały się przeciwciała, pomagające innym chorym zwalczyć koronawirusa* – zaznaczyła.

Odznakę Honorowego Dawcy Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu – otrzymało 19 jaworznian, w tym jeden, **Henryk Paciorek**, pośmiertnie (był jaworznickim rekordzistą, oddał bowiem aż 80 litrów krwi). Odznaką Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi I stopnia, po oddaniu 15/18 litrów, uhonorowano 13 jaworznian. Odznaczenie ZHDK stopnia II, po oddaniu 10/12 litrów, otrzymało 9 osób. Nagrodzonych odznaką ZHDK stopnia III, po 5/6 litrach krwi, zostało 10 dawców.

Krwiodawcy odebrali odznaczenia w MDK | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Podczas gali wręczono też trzy Medale 100-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża, związane z zeszłorocznym jubileuszem tej organizacji. Otrzymali je **Wiesława Jarzynka**, **Kazimierz Kielski** i, pośmiertnie, **Edward Różycki**.

O artystyczną oprawę gali PCK zadbała młodzież z jaworznickiego MDK-u. ***AZ-H***

AUTOPROMOCJA

PUP znów na podium

Jaworznicki Powiatowy Urząd Pracy znów z nagrodą. Tym razem urzędnicy zostali docenieni za aktywizację osób młodych. Jurorzy konkursu, organizowanego przez Fundację Promocji Inicjatyw Społecznych POLPROM, przyznali statuetkę PUP z Jaworzna za niestandardowe i oryginalne rozwiązania problemów osób młodych na rynku pracy.

Podczas uroczystej gali w warszawskim Business Center Club, **Łukasz Curyło**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie, odebrał statuetkę i dyplom w kategorii Europejski Lider Aktywizacji Osób Młodych. To nowa kategoria nagrody, która pojawiła się w piątej edycji konkursu, a laureatami zostały tylko 3 urzędy pracy z całej Polski, w tym ten jaworznicki.

– *Otrzymana nagroda i tytuł Europejskiego Lidera Aktywizacji Osób Młodych to dla nas zaszczytne wyróżnienie i motywacja do dalszego działania, tym bardziej, że to już piąty raz zostaliśmy docenieni za nasze działania na rzecz młodych w konkursie Lider Aktywizacji Osób Młodych* – przyznaje Łukasz Curyło.

Dyrektor jaworznickiego Urzędu Pracy podkreśla, że przedstawiciele pokolenia, które wchodzi teraz na rynek pracy, mają spore zasoby kompetencji, ale często nie potrafią dopasować ich do potrzeb i oczekiwań pracodawców. Kluczem do porozumienia może być budowanie karier zawodowych w sposób elastyczny i dający poczucie niezależności młodym ludziom. – *Ten problem zainspirował nas do podjęcia działań mających na celu rozwiązanie tej niekorzystnej sytuacji. Za cel wyznaczyliśmy sobie opracowanie indywidualnego podejścia, pozwalającego przekonać młode osoby do inwestowania w siebie i myślenia o przyszłości* – tłumaczy dyrektor PUP w Jaworznie.

To właśnie dlatego urzędnicy wprowadzili na nasz rynek pracy metodę **Normana E. Amundsona**, czyli poradnictwo oparte na nadziei. Metoda ta jest bardzo spopularyzowana i rozpowszechniona w Finlandii oraz Kanadzie. To właśnie za popularyzację tej metody PUP w Jaworznie został doceniony w ogólnopolskim konkursie Fundacji POLPROM. ***GD***

Łukasz Curyło z nagrodą | fot. Materiały PUP

Jaśniej i bezpieczniej

Trwają prace związane z montażem nowych słupów oświetleniowych. Wykonywane są pod nadzorem Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie. To jedno ze zwycięskich zadań w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Dzięki tej inwestycji jaśniej i bezpieczniej będzie w wielu jaworznickich dzielnicach.

I tak: 7 nowych lamp pojawiło się wzdłuż ulicy Żeńców w Ciężkowicach. W Szczakowej, przy ulicy Jaworowej, stanęło aż 25 nowych lamp. Przy Sulińskiego, w okolicy skweru przy kościele, zainstalowano 8 lamp parkowych. Tyle samo nowych lamp rozświetla jeleńską ulicę Bagno. W ubiegłym tygodniu ruszyły też prace ziemne w Jeleniu Łęgu. Na ulicy Kosów postawiono 3 lampy. – *Realizacja zadań związanych z zabudową oświetlenia w ramach JBO zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców w różnych częściach miasta* – zapowiada **Izabela Miszczyk** z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie. ***NC***

Nowe lampy rozświetlają m.in. ulicę Sulińskiego | fot. Natalia Czeleń

W Rynku trwają prace modernizacyjne i konserwacyjne fontann oraz oświetlenia | fot. Natalia Czeleń

Przygotowują się do zimy

Od poniedziałku, 15 listopada, tężnia solankowa na terenie Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera jest już nieczynna. Obiekt został zamknięty na okres zimowy, a jego ponowne uruchomienie planowane jest na wiosnę przyszłego roku. Z kolei na Rynku rozpoczęły się prace związane z sezonową konserwacją i modernizacją fontann, a także modernizacją oświetlenia.

W sezonie przy tężni solankowej w GEOsferze inhalacji można zażywać codziennie, od rana do godziny 22. Solanka przestaje płynąć, kiedy pojawiają się pierwsze przymrozki.

– *Zgodnie z instrukcją użytkowania sprzętu musimy go zabezpieczyć przed szkodliwym działaniem mrozu. Nie możemy dopuścić do tego, by pompa popękała. Wyłączamy ją więc i czyścimy całe urządzenie. Następnie pompę wyciągamy* – wyjaśnia **Karolina Kędroń** z jaworznickiej GEOsfery.

Drewniana konstrukcja z tarniną (gałązkami dzikiej śliwy) działa na terenie ośrodka od 2019 roku. Powstała w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego i przegłosowano ją jako projekt ogólnomiejski. Fontanna, ławki i siedziska wokół tężni są popularnym miejscem spotkań jaworznian oraz mieszkańców miast ościennych.

Solanka pochodzi z Zabłocia w pobliżu Zalewu Goczałkowickiego i ma największą na świecie zawartość jodu, która dochodzi aż do 140 mg/litr. W związku z tym regularne inhalacje nad tężnią wspomagają m.in. leczenie chorób dróg oddechowych i alergii, chorób laryngologicznych, schorzeń dermatologicznych, nerwic i podnoszą ogólną odporność organizmu.

To nie koniec przygotowań do zimy w naszym mieście. Na jaworznickim Rynku także rozpoczęły się prace związane z konserwacją fontann i oświetlenia. – *W poniedziałek, 15 listopada, rozpoczęto prace związane z modernizacją oświetlenia Rynku. Chodzi tu o odcinek od przystanku Rynek do ulicy Słowackiego. Kolejne działania obejmują konserwację fontann i wymianę mechanizmu sterownia* – informuje **Izabela Miszczyk** z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Natalia Czeleń

Dowód z odciskiem palca

W jaworznickim magistracie wydawane są już dowody osobiste z drugą cechą biometryczną. W nowym dokumencie przywrócono podpis właściciela dowodu. Pojawił się także odcisk palca.

Co ważne, nie ma możliwości zawnioskowania online o nowy dowód osobisty. Formalności można załatwić tylko podczas osobistej wizyty w urzędzie. Aby złożyć wniosek o nowy dowód osobisty w Jaworznie należy zgłosić się do pokoju nr 10 w Urzędzie Miejskim w Jaworznie (ul. Grunwaldzka 33). Nowe dokumenty tożsamości z odciskami palców są wydawane na 10 lat dla osób powyżej 12. roku życia. Dla młodszych mieszkańców dowód wydawany jest na 5 lat i nie pobiera się od nich odcisków palców.

W związku z wprowadzeniem nowych dowodów nie ma konieczności obowiązkowej wymiany dokumentów. Z dotychczasowego dowodu można korzystać do czasu, aż minie jego ważność.

Zmiany w dowodach osobistych są efektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej.

Natalia Czeleń

Jak mądrze wybiegać psa?

Pierwszy wybieg dla psów w parku Podłęże to cel spacerów wielu właścicieli czworonogów. Korzystanie z bezpiecznego dla zwierzaków wybiegu może sprawić sporo radości psom i ich opiekunom. Zdaniem mieszkańców, w naszym mieście psi wybieg był potrzebny, toteż opiekunowie czworonogów chętnie z niego korzystają. Na wybiegu nie brakuje psich atrakcji.

Wybieg dla psów jest świetnym miejscem do zabaw i ćwiczeń ze swoim pupilem | fot. Natalia Czeleń

– *Psi wybieg sprawdza się szczególnie, gdy posiadacz psa mieszka w bloku i chociaż w taki sposób może psu zagwarantować możliwość aktywnego spędzania czasu. Jest to miejsce ogrodzone, można więc bez obaw puścić go bez smyczy, stymulować intelektualnie, ćwiczyć z nim. Jeszcze nigdy nie spotkałam się z niewłaściwymi zachowaniami opiekunów psów, ale zazwyczaj przychodzę tutaj ze swoim psem w takich porach, że na terenie nie ma zbyt wielu zwierząt* – mówi **Karolina Rutkowska**, mieszkanka Jaworzna.

Okazuje się jednak, że na wybiegu zdarzają się psie konflikty, a specjaliści przekonują, że wystarczy odrobina zaangażowania ze strony opiekunów, by zapewnić wszystkim zwierzakom bezpieczeństwo i radość ze wspólnego korzystania z wybiegu.

– *Powstanie wybiegów miało na celu stworzenie miejsc, gdzie psy będą mogły bezpiecznie biegać bez smyczy i bawić się ze swoim właścicielem czy swobodnie zawierać nowe psie znajomości. W praktyce okazało się jednak, że psie wybiegi stały się miejscem spotkań towarzyskich. Niektórzy zupełnie nie zwracają uwagi na to, co robią ich psy. A te często polują na siebie, atakują, boją się, uciekają* – wylicza **Kornelia Zielińska**, behawiorystka i trenerka psów z Passionblog for dogs.

Specjaliści od psich zachowań radzą, by nim zaczniemy korzystać z ogrodzonego terenu dla psów, poznać kilka zasad. Ułatwi to właściwe korzystanie z wybiegu, zwiększy bezpieczeństwo czworonoga i da więcej przyjemności ze wspólnych spacerów.

Przede wszystkim wizyta na wybiegu nie może być jednorazową przygodą. Psu należy zapewnić regularne spacery i ćwiczenia. Jeśli nie będzie miał wcześniej ruchu, będzie zbyt podekscytowany, a to może prowadzić do natarczywości pupila czy przejawów agresji z jego strony.

Przed wejściem na wybieg warto poprosić innych opiekunów, by odwołali swoje psy sprzed wejścia. Wpuszczenie pupila na wybieg pełen obcych zwierzaków jest dla niego trudnym momentem.

– *Zwłaszcza, jeśli kilka psów od razu do niego podbiega i naskakuje na nowego uczestnika zabawy. Poza tym psy pracują na zupełnie innych odległościach niż ludzie. Dla nas odległość dwóch metrów to już całkiem komfortowa przestrzeń, dla psów kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt metrów, to dopiero bezpieczny dystans* – tłumaczy pani Kornelia.

Gdy nie jesteśmy pewni zachowania swojego pupila, spotykajmy się najpierw w mniejszej grupie ze znajomymi i zrównoważonymi psami. Na początku dobrze byłoby wybrać się na wybieg w czasie, gdy nie ma tam innych czworonogów. – *To dobry sposób na ćwiczenie przywołania czy innych komend, zabawę, swobodną eksplorację terenu. Wybiegi są ogrodzone, co jest dużym plusem, kiedy nasz psiak nie potrafi jeszcze przychodzić na zawołanie. Psie place zabaw są często wyposażone w przeszkody czy tunele. To świetna opcja na ćwiczenie świadomości ciała, szlifowanie umiejętności czy po prostu fajne spędzenie czasu z psem. Sprawa nieco się komplikuje, kiedy na wybiegu mamy inne psy* – mówi behawiorystka.

Ważne, by zwrócić uwagę na to, czy nasz pies „dogaduje" się z pozostałymi zwierzętami. Gdy między zwierzętami dochodzi do spięcia, warto zabrać czworonoga w inne miejsce. – *Zawsze powtarzam kursantom, że jeśli nie znają psów i właścicieli, to lepiej tego dnia odpuścić wejście w takie miejsce. Komfort i bezpieczeństwo naszych pupili powinny być dla nas najważniejsze, dlatego nie fundujmy im niepotrzebnego stresu, związanego z niekontrolowanym bieganiem, które zwykliśmy nazywać zabawą* – wyjaśnia Kornelia Zielińska.

Co jakiś czas należy odwrócić uwagę swojego psa. Może to być przejście dookoła wybiegu i wykonanie kilku ćwiczeń, po których zwierzę może ponownie dołączyć do grupy. Warto też pamiętać o tym, że zawsze należy sprzątać po swoim czworonogu. Specjalne woreczki na odchody powinniśmy mieć przy sobie.

Na wybiegu dla psów nie należy zakładać zwierzęciu kolczatki ani uprzęży, gdyż mogą one poranić inne psy. Zwierzęta mogą też zahaczyć o uprzęże czy obrożę półzaciskową. Gdy zwierzę znajduje się na wybiegu, nie powinniśmy też go trzymać na smyczy. Nie zaleca się przynoszenia zabawek dla pupila. Rzucenie piłeczki pomiędzy obce biegające psy może prowadzić do konfliktów.

Na wybieg nie należy przyprowadzać psów chorych, kontuzjowanych, szczeniąt przed końcem szczepień, suk w czasie cieczki, ciężarnych czy psów z dużymi brakami w socjalizacji.

O ogrodzonym wybiegu dla psów jaworznianie marzyli od dawna. Kilka lat temu pojawiły się pierwsze propozycje mieszkańców w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Pomysłodawcami jednego z projektów byli m.in. **Weronika Sury**, **Dawid Domagalski** i **Maciej Stanek**. Początkowo ogrodzony wybieg dla psów, z torem przeszkód, miał znaleźć się przy skrzyżowaniu ul. Matejki i Jana Pawła II. Ostatecznie wybudowano go w parku Podłęże przy okazji jego rewitalizacji.

– *Niedawno uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 13 zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc w upamiętnieniu bohatera opowiadania Romana Pisarskiego, psa Lampo z książki„O psie, który jeździł koleją". Jaworznicki wybieg dla psów nie posiada jeszcze żadnej nazwy. Może warto byłoby nazwać go na cześć dzielnego psa Lampo?* – zastanawia się radny Dawid Domagalski.

Natalia Czeleń

Pośmiertny awans dla jaworznickiego pilota

W Młodzieżowym Domu Kultury miała miejsce premiera filmu „Kosa, opowieść o Karolu Pniaku". Uroczystość wpisuje się w obchody 120. rocznicy nadania Jaworznu praw miejskich. Podczas spotkania, dzięki staraniom Społecznego Komitetu Pamięci, mjr. pil. **Karol Pniak** pozostał śmiertnie awansowany na stopień podpułkownika, a dokonał tego płk **Andrzej Kłoś**. Na ręce syna śp. pilota przekazano dokument awansu, a w imieniu Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej **Andrzeja Dudy** słowa uznania przekazał sekretarz stanu, **Wojciech Kolarski**. „*Wspominają Państwo jednego z najwybitniejszych polskich lotników, weterana bitwy o Anglię, legendarnego pilota polskiego zespołu myśliwskiego. Przypominają Państwo żołnierza, patriotę, zasłużonego dla ojczyzny jaworznianina, którego biografia budzi szczery podziw. Doceniając znaczenie tego wydarzenia dla mieszkańców Jaworzna, pragnę wyrazić szacunek dla organizatorów i wszystkich zaangażowanych w uroczystość i propagowanie idei patriotyzmu. Życzę, aby pamięć o Karolu Pniaku przyczyniała się do wzmacniania lokalnej narodowej wspólnoty*" – przeczytała **Anna Surówka-Pasek**, doradca Prezydenta RP.

W uroczystości udział wzięli również **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna, sekretarz miasta **Ewa Sidełko-Paleczny**, **Dariusz Starzycki**, wicemarszałek województwa śląskiego, **Maria Materla**, radna Sejmiku Śląskiego, syn pilota **Karol Pniak Jr.**, rodzina jaworznianina oraz zaproszeni goście i mieszkańcy Jaworzna.

Środowa uroczystość była zwieńczeniem ponadrocznej pracy ludzi, których połączyła pamięć o Karolu Pniaku, ludzi z różnych pokoleń i środowisk, sympatyków tego projektu, którzy wsparli go finansowo i dobrym słowem. – *Odnalezienie kolejnych rzeczy osobistych Karola Pniaka przez Grzegorza Tuckiego stały się inspiracją do działań, w których chcieliśmy powiedzieć o niesamowitej osobowości chłopca z kolonii robotniczej na „Robaku", legendy polskiego lotnictwa, ale także o żołnierzu, który powrócił do rodzinnego miasta, do swojej rodziny. I na tej ziemi doświadczył upokorzenia. To piękna, ale gorzka prawda, bo mieszkańcy naszego miasta byli świadkami powolnego odzierania go z honoru żołnierza Wojska Polskiego i pozycji gwiazdy lotnictwa* – mówiła **Maria Królikowska**, jedna z organizatorek gali. Podczas uroczystości głos zabrał również dr hab. **Krzysztof Mroczkowski**, kustosz Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, który przedstawił sylwetkę Karola Pniaka.

Pośmiertnego awansu Karola Pniaka dokonał płk Andrzej Kłoś | fot. Ewa Szpak

– *Film przede wszystkim przypomina postać dla następnych pokoleń, bo Karol Pniak to jest jeden z tych chłopaków, których historia chwyta za gardło. To jest człowiek, który był niepokorny, być może trochę arogancki, który „śmiał się śmierci w twarz". Więc ta jego pasja może być wzorcem. To był człowiek, którego cechowały poczciwa robota i talent, który wiedział, z czego rezygnuje, wracając do Polski* – wyjaśnia Krzysztof Mroczkowski.

Karol Pniak był „*lubiany, uczynny, miał zawsze dobre słowo dla ludzi, których spotykał na swojej drodze*"… – tak zaczynał się film, który prezentowano podczas uroczystości. Również prezydent, Paweł Silbert, ciepło wypowiadał się, wspominając spotkanie z ludźmi, którzy znali Karola Pniaka.

– *W 1997 roku zostałem włączony do sztabu, który postanowił przywołać pamięć Karola Pniaka mieszkańcom naszego miasta i naszej ojczyźnie. Poznałem wtedy mnóstwo niezwykłych ludzi. Od nich dowiedziałem się, że był to człowiek uczciwy, podziwiany przez swoich podwładnych, przyjaciół, szanowany przez nich. Zapamiętajmy go jako człowieka niezwykłego i nie chodzi o odbrązawianie go, po prostu taki był* – dodał prezydent Paweł Silbert.

Film o Karolu Pniaku bardzo się spodobał, został przyjęty entuzjastycznie. – *Czuję się wzruszony i jestem dumny ze swojego taty. Bardzo mi się podobał film, miło było wrócić wspomnieniami do jego historii* – twierdzi Karol Pniak junior. Natomiast dla młodzieży z LO III, która była obecna na uroczystościach, Karol Pniak to ważna postać. – *To wzór postawy patriotycznej, wzór człowieka, który umiał dążyć do celu, który pokazuje młodym, jak pracować, jak żyć, jakim być człowiekiem* – podkreśla **Marta Figura**, dyrektor LO III.

Film o Karolu Pniaku będzie można obejrzeć pod koniec stycznia w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, gdzie jest też stała wystawa poświęcona pilotowi.

Ewa Szpak

REKLAMA

Dodatek mieszkaniowy i energetyczny – komu się należy i jak go uzyskać

Mieszkańcy Jaworzna, którzy spełnią kilka warunków mogą ubiegać się o przyznanie dodatku mieszkaniowego i energetycznego. Są to formy pomocy gminy dla tych, którzy nie są w stanie pokryć kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania.

W okresie od 1 stycznia do 16 listopada 2021 r. wpłynęło 798 wniosków o przyznanie dodatku mieszkaniowego. W okresie tym na wypłatę dodatków mieszkaniowych przeznaczono kwotę ponad 1,2 mln złotych. W tym samym czasie wpłynęły 332 wnioski o przyznanie dodatku energetycznego, a na wypłatę tej formy pomocy przeznaczono kwotę ponad 24 tys. zł, które pochodziły z dotacji celowej od Wojewody Śląskiego.

Dla kogo dodatek mieszkaniowy

Dodatek mieszkaniowy jest świadczeniem pieniężnym wypłacanym przez gminę, mającym na celu dofinansowanie do wydatków ponoszonych w związku z zajmowaniem lokalu mieszkalnego. Pomoc ta przysługuje:

- najemcom oraz podnajemcom lokali mieszkalnych,
- osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych, do których przysługuje im spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego,
- osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach stanowiących ich własność i właścicielom samodzielnych lokali mieszkalnych,
- innym osobom mającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego i ponoszącym wydatki związane z jego zajmowaniem,
- osobom zajmującym lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, oczekującym na przysługujący im lokal zamienny lub socjalny.

Kryterium dochodowe

Aby otrzymać dodatek mieszkaniowy, trzeba spełnić kilka warunków. Po pierwsze, jest on przeznaczony dla osób, które spełniają kryterium dochodowe wynoszące obecnie 2 066,99 zł w gospodarstwie jednoosobowym oraz 1 550,24 zł w gospodarstwie wieloosobowym.

Dodatku mieszkaniowego nie przyznaje się, jeżeli jego kwota byłaby niższa niż 0,5 proc. kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej tj. kwota 25,84 zł.

Za dochód uważa się dochód w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 111). Dochód gospodarstwa domowego oblicza się dodając wszystkie przychody podlegające opodatkowaniu na zasadach ogólnych na podstawie przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych pomniejszone o koszty uzyskania przychodu, należny podatek dochodowy od osób fizycznych, składki na ubezpieczenia społeczne niezaliczone do kosztów uzyskania przychodu oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Kryterium powierzchni lokalu mieszkalnego

Dodatek mieszkaniowy przysługuje, jeżeli powierzchnia użytkowa zajmowanego lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego nie przekracza 30% powierzchni normatywnej.

Powierzchnia normatywna w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego wynosi:

– dla 1 osoby – 35 m² ale maksymalna powierzchnia uprawniająca do dodatku to 45,50 m²
– dla 2 osób – 40 m² maksymalna powierzchnia to 52 m²
– dla 3 osób – 45 m² maksymalna powierzchnia to 58,50 m²
– dla 4 osób – 55 m² maksymalna powierzchnia to 71,50 m²
– dla 5 osób – 65 m² maksymalna powierzchnia to 84,50 m²
– dla 6 osób – 70 m² maksymalna powierzchnia to 91 m²
– jeśli w lokalu mieszka więcej niż 6 osób – dla każdej następnej osoby zwiększa się powierzchnię normatywną o 5 m².

Normatywną powierzchnię powiększa się o 15 m², jeżeli w lokalu mieszkalnym zamieszkuje osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku lub osoba niepełnosprawna, jeżeli niepełnosprawność wymaga zamieszkiwania w oddzielnym pokoju. Normatywną powierzchnię powiększa się niezależnie od liczby osób w gospodarstwie domowym – ma to zastosowanie również w przypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego. Dokumentem potwierdzającym prawo do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju jest orzeczenie powiatowego, miejskiego lub wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, zawierające stosowne wskazanie.

Wywiad środowiskowy

W miejscu zamieszkania wnioskodawcy może być przeprowadzony wywiad środowiskowy. Odmowa złożenia oświadczenia majątkowego, występowanie rażących dysproporcji między deklarowanymi dochodami, a faktycznym stanem majątkowym, stwierdzenie, iż faktyczna liczba wspólnie stale zamieszkujących i gospodarujących z wnioskodawcą jest mniejsza niż wykazana w deklaracji skutkuje odmową przyznania dodatku mieszkaniowego. Niewyrażenie zgody na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego stanowi podstawę do odmowy przyznania dodatku mieszkaniowego.

Definicja dochodu

Od 1 lipca br. obowiązuje definicja dochodu w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 111). Stąd miasto zobowiązane było wprowadzić nowy wzór druku zaświadczenia o dochodach. Druki wymagane do ubiegania się o przyznanie dodatku mieszkaniowego można pobrać w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie przy ul. Północnej 9b lub na stronie www.mznk.jaworzno.pl (dział Nieruchomości > Dokumenty do pobrania).

Dodatek energetyczny

Osoby, którym przyznano dodatek mieszkaniowy, mogą ubiegać się o przyznanie zryczałtowanego dodatku energetycznego.

Warunki przyznania dodatku energetycznego:

1. Złożenie wniosku spełniającego wymogi formalne, tj. wniosek o przyznanie dodatku energetycznego i kopii umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży energii elektrycznej.

2. Stwierdzenie, że wnioskodawca jest odbiorcą wrażliwym w rozumieniu Prawa energetycznego. Musi to być zatem osoba, która spełnia łącznie wynikające z tego przepisu przesłanki: jest osobą, której przyznano dodatek mieszkaniowy, czyli jest adresatem decyzji o jego przyznaniu i jednocześnie ta sama osoba musi być stroną umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym i zamieszkiwać w miejscu dostarczania energii elektrycznej. Jeżeli zatem stroną umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży energii elektrycznej jest inna osoba, niż ta której przyznano dodatek mieszkaniowy wówczas dodatek energetyczny nie przysługuje.

3. Wnioskodawca musi zamieszkiwać w miejscu dostarczania energii elektrycznej.

Dodatkowe informacje

Informacje o dodatkach mieszkaniowych można uzyskać w Zespole ds. Dodatków Mieszkaniowych MZNK w Jaworznie pod numerami telefonów (032) 745 10 77 lub (032) 745 10 78.

Śpiewanie daje radość

Nie posiada jeszcze nazwy, ale tworzy go już 19 kobiecych głosów, które pod kierunkiem Jadwigi Hild łączą się w coraz piękniejsze brzmienia. Do nowo powstałego jaworznickiego chóru dołączają kolejne, kochające śpiewać jaworznianki.

– Bardzo się cieszę, że nasza oddolna inicjatywa spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. Działamy od niedawna, ale w chórze jest już kilkanaście pań. Wszystkie pięknie śpiewają i są pełne zapału – przyznaje **Jadwiga Hild**, dyrygentka grupy.

Jest muzykiem z zawodu i w swojej karierze prowadziła już niejeden chór. Przez wiele lat mieszkała poza Jaworznem, ale niedawno wróciła do rodzinnego miasta i postanowiła podzielić się swoim doświadczeniem z mieszkańcami. W rozpowszechnieniu informacji o zapisach pomogła jej **Klementyna Śliz**, jej chrześnica, która swego czasu śpiewała też w innym jaworznickim zespole, Gospel Wings. Na zaproszenie obu pań odpowiedziało kilkanaście jaworznianek.

– Chór powstał z radości do śpiewania. Pojawiła się cudowna osoba, która ma ogromne doświadczenie w prowadzeniu takich inicjatyw i dzięki niej ogłosiłam informację o naborze – podkreśla pani Klementyna. *– Co nas wszystkie łączy? Miłość do śpiewania i do relaksu, ponieważ śpiew to relaks, satysfakcja, dobra energia* – dodaje.

Próby odbywają się w zaprzyjaźnionym z grupą ATElier Kultury przy ul. Mickiewicza 2. Chórzystki spotykają się w środy o godz. 19. *– Śpiewałam już w kilku chórach, ale ostatnio miałam przerwę. Postanowiłam zapisać się więc do nowego chóru w Jaworznie. To bardzo ciekawa inicjatywa i bardzo mi się tu podoba* – stwierdza chórzystka **Krystyna Górecka**.

Panie pracują już nad swoim pierwszym programem. *– Choć jesteśmy chórem świeckim, to w naszym repertuarze znajdują się też utwory religijnie, jak np. kolędy. Na próbach śpiewamy właśnie bożonarodzeniowe pieśni. Chciałybyśmy zaprezentować efekty naszej pracy tuż po Nowym Roku* – informuje Jadwiga Hild.

Jaworznianki, które jeszcze chciałyby dołączyć do chóru, mogą zapytać o taką możliwość, przychodząc na próbę.

Nowa grupa jest kolejną śpiewaczą inicjatywą tego typu w Jaworznie. W naszym mieście istnieje obecnie kilka chórów. Jednym z nich jest chór Sokół, który działa pod auspicjami Miejskiego Centrum Kultury i Sportu, a jego dyrygentką jest **Irena Skakuj**. Zespół powstał w 2014 roku.

Próby odbywają się w Domu Kultury w Szczakowej, w czwartki od godziny 16 do 18. Repertuar jest bogaty, bowiem chórzyści śpiewają zarówno utwory popularne dawno temu, jak i te współczesne. Wykonują m.in. pieśni ludowe i rozrywkowe. Chór występuje podczas miejskich imprez, festynów, pikników, a także z okazji religijnych i patriotycznych uroczystości. Ma też swoich słuchaczy w domach pomocy społecznej i domu dziecka.

Chórzystami są też seniorzy, skupieni wokół Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Chór Jawor istnieje od 12 lat i bez jego wykonania „Gaudeamus igitur", czyli hymnu wszystkich studentów, jaworzniccy żacy nie rozpoczynają żadnego roku akademickiego. Zespołem kieruje **Irena Paprocka**, a chórzyści występują przede wszystkim na imprezach, organizowanych przez JUTW.

– Jeśli chcesz być zdrowszy, mądrzejszy i szczęśliwy, zacznij śpiewać. I to najlepiej z innymi – zachęcają seniorzy. *– Neurobiologia śpiewu pokazuje, że kiedy śpiewamy, aktywizuje się prawy płat skroniowy naszego mózgu, uwalniając endorfiny, które czynią nas mądrzejszymi, zdrowszymi, szczęśliwszymi i bardziej kreatywnymi. Kiedy śpiewamy z innymi ludźmi, efekt ten jest wzmocniony* – podkreślają.

Próby Jaworu odbywają się we wtorki od godz. 14 w Klubie Relax ATElier Kultury, przy ul. Szczakowskiej 35b.

Swoje 10-lecie obchodził w tym roku z kolei chór Gospel Wings. Tworzą go jaworznianie w różnym wieku, którzy, w ramach chrześcijańskiej grupy, śpiewają o swojej miłości do Boga. Występują w kościołach, domach pomocy społecznej, hospicjach, różnych wspólnotach i ośrodkach kulturalnych. Chórem kieruje **Edyta Gryboś-Zabrzeńska**, a prezesem Stowarzyszenia Gospel Wings Jaworzno jest **Krzysztof Marciński**. Chórzyści spotykają się na próbach w czwartki o godz. 18 w zborze Betel Kościoła Zielonoświątkowego przy ul. Leśnej 11.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Chórzyści z nowo powstałego chóru mają próby w ATElier Kultury | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Swoje 10-lecie obchodzi w tym roku chór Gospel Wings | fot. Archiwum Gospel Wings

Chór Sokół na deskach sceny DK w Szczakowej | fot. Materiały MCKiS Jaworzno

Chór Jawor podczas rozpoczęcia roku akademickiego JUTW | fot. Materiały JUTW

Nadia Dziubek wykonała zwycięską pracę przedstawiającą Gródek | fot. Natalia Czeleń

Gabryś Skibiński wykonał makietę swojego ulubionego miejsca, Wodnego Placu Zabaw na plantach | fot. Natalia Czeleń

Młodzi ambasadorzy miasta

Uczniowie z jaworznickich szkół podstawowych wykonali makiety najciekawszych zakątków naszego miasta. Powstały modele między innymi Wodnego Placu Zabaw, parku Gródek czy szybu kopalni Jan Kanty. Wszystko w ramach konkursu „Jaworzno – moje miasto. Tu mieszkam i żyję", zorganizowanego przez społeczność Szkoły Podstawowej nr 18 im. Tadeusza Kościuszki w jaworznickich Ciężkowicach. W poniedziałek, 15 listopada, w Miejskiej Bibliotece Publicznej autorzy najwyżej ocenionych makiet odebrali nagrody. Była też okazja, by obejrzeć konkursowe prace.

Zadanie konkursowe polegało na wykonaniu makiety przedstawiającej ulubione miejsce w Jaworznie. Udział w projekcie mogli wziąć także rodzice i dziadkowie uczniów, bo wspólna praca miała integrować rodziny. – *Do udziału w projekcie zachęcaliśmy całe rodziny. To świetna okazja na spędzenie czasu w gronie bliskich. Wrażenie robią poziom wykonanych makiet, technika i tworzywa do nich użyte. Zadanie wymagało od uczniów bardzo dobrej obserwacji otoczenia* – mówi **Anna Hassa**, dyrektor SP 18.

Organizatorom zależało też na tym, by konkursowe prace powstawały w sposób przyjazny dla środowiska. – *Z czegoś, co początkowo chcielibyśmy wyrzucić do śmieci, można zrobić coś naprawdę interesującego* – przekonuje **Justyna Nowak**, bibliotekarz, doradca zawodowy i opiekun samorządu uczniowskiego w SP 18.

Jury nie miało łatwego zadania. Wszystkie prace były starannie przygotowane, a autorzy zachwycali pomysłowością, różnorodnością wykorzystanych technik i troską o detale. Ostatecznie wyłoniono zwycięzców trzech pierwszych miejsc. Wręczono też kilka wyróżnień i dwie nagrody specjalne.

Pierwsze miejsce zajęła **Nadia Dziubek** z SP 21. – *Wykonałam makietę przedstawiającą park Gródek, bo bardzo podoba mi się to miejsce. Odwiedziłam Gródek, żeby odtworzyć jego szczegóły w swoim projekcie. We wszystkim mogłam liczyć na pomoc mojej mamy* – zdradza Nadia.

Na drugim miejscu znaleźli się autorzy zbiorowej pracy pt. „Kopalnia węgla kamiennego Jan Kanty": **Malwina Jasik**, **Zuzanna Margańska** i **Michał Gurniuk** z SP 8.

– *Mieliśmy dużo pomysłów, ale niektóre wydawały nam się zbyt oczywiste, a nie chcieliśmy robić czegoś, co będzie powtarzalne* – mówi Zuzia. – *Jaworzno jest znane z kopalni, więc postanowiliśmy przedstawić właśnie ją* – dodają Michał i Malwina. Uczniowie otrzymali też nagrodę specjalną, ufundowaną przez dyrektora Muzeum Miasta Jaworzna. Zgrane trio zapowiedziało, że będzie kontynuować współpracę i spróbuje swoich sił w innych konkursach.

Trzecie miejsce oraz nagrodę specjalną, ufundowaną przez dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie, zdobył **Gabriel Skibiński** z SP 13. – *Moja makieta przestawia planty z Wodnym Placem Zabaw. Bardzo lubię tam spędzać czas, zwłaszcza latem. To najlepsze miejsce do spotkań. Przy wykonaniu makiety najwięcej pomógł mi mój tata* – zdradza Gabryś.

Wyróżnienia otrzymali: **Aleksandra Nowak** z SP nr 2 za makietę przedstawiającą Sosinę, **Maja Waszak** z SP nr 9 za pracę „Skatepark i wybieg dla psów" oraz **Magdalena Bolek** z SP nr 18 za przedstawienie miniatury parku Gródek.

– *Kiedy patrzę na te prace, dochodzę do wniosku, że mamy młodych ambasadorów naszego miasta, którzy doceniają piękno i możliwości spędzania wolnego czasu w Jaworznie* – podsumował **Tadeusz Kaczmarek**, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie.

Natalia Czeleń

Malwina Jasik, Zuzanna Margańska i Michał Gurniuk są autorami nietuzinkowej pracy, przedstawiającej kopalnię Jan Kanty | fot. Natalia Czeleń

Specjalnie powołana kapituła przyznała jaworznickim działaczom nagrody za upowszechnianie kultury. Wyróżnienia wręczono podczas uroczystości, która odbyła się w czwartek, 11 listopada, w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Kapitule przewodniczyła **Renata Gacek**, kierownik Młodzieżowego Domu Kultury. W skład gremium weszli też **Tadeusz Kaczmarek**, przewodniczący Rady Miejskiej, **Wacław Dzierwa**, emerytowany dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej, oraz **Jacek Maliszczak**, prezes Stowarzyszenia Twórców Kultury. Tegorocznymi laureatkami Nagrody Prezydenta Miasta Jaworzna za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury zostały trzy jaworzninanki: **Anna Korczyk**, **Katarzyna Pokuta** i **Iwona Brandys**. - *Cieszę się, że kapituła dokonała takiego wyboru. Jesteśmy odbiorcami pań pracy, pięknej pracy, i za to*

Anna Ptaszkiewicz-Godzina

Bibliotekarz, animator kultury, metodyk. Cechują ją ogromny takt, wiedza z zakresu kultury, literatury, przepięknie włada polskim językiem. To za jej sprawą szczególnego charakteru nabierają biblioteczne wydarzenia. Dzięki pani Ani w bibliotece odbyły się spotkania z ludźmi świata kultury. Bibliotekę odwiedzili m.in. **Hanna Banaszek**, **Szymon Hołownia**, prof. **Jerzy Bralczyk**, **Jacek Cygan**, **Katarzyna Grochola**, **Marcin Kydryński**, **Mariusz Szczygieł**, ks. **Adam Boniecki** i wielu innych wspaniałych twórców. Jest autorką twórczych inicjatyw. Prowadzi klub teatralny, podcast „Biblioteka ma głos", spotkania w ramach projektu „Życie jest teatrem", „Opowieści z życia wzięte", interdyscyplinarne spotkania z twórcami literatury i sztuki, a obecnie zajmuje się projektem ministerialnym, już 3. edycją, „Performatywna Książka. Performatywna Biblioteka".

Nagrodzeni za pracę na rzecz kultury

Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaworznie | fot. Andrzej Pokuta

warto dziękować w tak ważnym dla naszego kraju dniu, gdy mówimy o ludziach zapisanych na kartach historii narodu, ale też o tych, którzy zwykłą codzienną pracą budują fundamenty trwania tego narodu. I za tę codzienną pracę, za budowanie tego codziennego fundamentu trwania narodu bardzo paniom dziękuję – powiedział **Paweł Silbert**, prezydent miasta.

Przyznane zostały również odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, które wręcza się osobom w szczególny sposób wyróżniającym się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Takie właśnie wyróżnienia trafiły w ręce trzech pracownic Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie – **Hanny Kuciel**, **Aleksandry Bzowskiej** i **Anny Ptaszkiewicz-Godziny**. Nagroda jest nadana przez ministra ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego – profesora **Piotra Glińskiego**, a w jego imieniu odznaki wręczył wicemarszałek województwa śląskiego **Dariusz Starzycki**. – *Bardzo się cieszę i jestem dumna, że moje trzy koleżanki, przyjaciółki, pracownice MBP zostały wyróżnione wyjątkową nagrodą za krzewienie w sposób niezwykły kultury i promowanie czytelnictwa* – mówi **Monika Rejdych**, dyrektor MBP. ***ES***

Aleksandra Bzowska

Pracownik kultury, animator kultury, również metodyk od 2011 roku. Jest osobą, którą cechuje niezwykły profesjonalizm, takt i uśmiech. Potrafi zjednać sobie czytelników do realizowania bardzo ciekawych projektów adresowanych do dzieci. Bo to właśnie dzieciom poświęciła się najbardziej. Z jej inicjatywy kontynuowana jest w bibliotece akcja „Cała Polska czyta dzieciom”, która ma też miejską odsłonę „Jaworzno czyta dzieciom”. Jest inicjatorką i realizatorką licznych projektów profilaktycznych, których celem jest przeciwdziałanie wszelakim uzależnieniom. Projekty te realizowane są od wielu lat i mają wiele odsłon. Zajmuje się również szkoleniem bibliotekarzy w ramach projektu „Kompas kreatywnego bibliotekarza”, realizowanego dzięki wsparciu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Hanna Kuciel

To bibliotekarka z 40-letnim stażem. Jest osobą niezwykle empatyczną, serdeczną, ciepłą, która zawsze swoich współpracowników, jak i czytelników darzy ogromnym szacunkiem i uśmiechem. Potrafi sobie zjednać przyjaciół, dzięki czemu w kręgach czytelników biblioteki pojawia się coraz więcej młodych odbiorców. Panią Hanię wyróżnia niezwykła empatia, szczególnie wobec osób niepełnosprawnych. To właśnie dzięki jej determinacji w bibliotece wprowadzono wiele działań terapeutycznych. Flagowym projektem pani Hanny jest „Kraina Łagodności”. To przedsięwzięcie kierowane do czytelników niepełnosprawnych intelektualnie. Wyróżnia się też jako artystka, plastyk. To właśnie dzięki niej aranżacje wnętrz biblioteki i wydarzeń kulturalnych mają wyjątkowy charakter scenograficzny.

Katarzyna Pokuta

Jest animatorem kultury, instruktorem pracy twórczej w Miejskim Centrum Kultury i Sportu, autorką warsztatów dla dzieci i młodzieży, również tych z niepełnosprawnościami. Najważniejsze jej projekty to: „Otwarta kultura”, czyli cykl integracyjnych warsztatów teatralnych dla dzieci niepełnosprawnych; „Kulturalny autyzm”, czyli warsztaty dla uczestników z autyzmem; „Kulturka” – cykl warsztatów z zakresu edukacji kulturowej i międzykulturowej dla uczniów; „Filmowa kuchnia” – cykliczne zajęcia dla dzieci szkół podstawowych z zakresu historii, teorii filmu; „Budka suflera”, czyli co nasze dziecko powinno wiedzieć o teatrze; oraz ARTE – cykl zajęć z zakresu edukacji przez kulturę i sztukę. Pani Katarzyna prowadzi też pracownię animacji poklatkowej oraz Letnie Kino Plenerowe, które jest kontynuacją Klubu Filmowego Alternatywa.

Anna Korczyk

Pani Anna jest propagatorką teatru. Zaangażowana była w tworzenie jaworznickiej kultury oraz edukacji dzieci i młodzieży. Spod jej skrzydeł wyszło wiele talentów aktorskich i tanecznych. Przez lata prowadziła młodzieżowe zespoły taneczno-aktorskie: Eurytmia, AKAD, Czadowe Dzieciaki, Teatr Oddzielny, które otrzymywały liczne nagrody i wyróżnienia w festiwalach, przeglądach i konkursach. Jest autorką licznych spektakli teatralnych, w tym musicali. Jej zespoły otrzymywały wysokie miejsca: I miejsce w Rejonowym Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Dąbrowie Górniczej w 2007 roku, III miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Częstochowie w 2007 oraz I miejsce w tym samym przeglądzie w 2009 roku, I miejsce w Rejonowym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w latach 2005 i 2012.

Iwona Brandys

Historyk sztuki, plastyk wystawiennik, członkini Stowarzyszenia Polskich Historyków Sztuki oraz Stowarzyszenia Muzealników Polski, kustosz, doktorantka Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Działa na rzecz opracowywania i upowszechniania historii, sztuki, kultury i tradycji. Autorka kilkudziesięciu publikacji i ponad 30 wystaw, dotyczących zagadnień związanych z zabytkami, kulturą Jaworzna oraz teorią sztuki i krytyką. Najważniejsze jej działania to: upowszechnianie i opracowanie dorobku artystycznego jaworznianina **Wincentego Drabika**, jest pomysłodawczynią pracowni haftu regionalnego, organizatorką rekonstrukcji tradycji wieczerzy wigilijnej. Bada lokalną twórczość amatorską. Współorganizowała konferencję naukową z okazji 120 lat nadania praw miejskich Jaworznu. Jest też członkinią zespołu redakcyjnego „Jaworznickiego Słownika Biograficznego”. ***ES***

Pomoc dla seniorów

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do grudnia realizować będą program wsparcia seniorów. Osoby samotne, które z powodu choroby czy kwarantanny unikają wychodzenia z domów, mogą liczyć na pomoc pracowników MOPS. W ramach programu dostarczą oni zakupy, ciepły posiłek czy wyprowadzą psa. Placówka oferuje pomoc osobom po 70. roku życia.

Wsparcie można uzyskać, dzwoniąc na infolinię: 22 505 11 11, która przekieruje zgłoszenie do MOPS w Jaworznie. Można także skontaktować się bezpośrednio z placówką od poniedziałku do piątku w godzinach pracy pod numerem 32 618 18 40. Pracownicy socjalni zweryfikują zgłoszenie i ustalą szczegóły.

Program realizowany jest z inicjatywy rządu już od roku. – *Od początku trwania programu z pomocy skorzystało 68 osób. Nad tymi osobami czuwa 13 pracowników MOPS. Częstotliwość wizyt jest naprawdę duża, ponieważ w samym październiku mieliśmy aż 387 wizyt* – mówi **Magdalena Małota**, koordynator programu Wspieraj Seniora.

Pracownicy, odwiedzający potrzebujących, odbierają od nich listę zakupów i dostarczają je do domu. Przynoszą ciepłe posiłki z jaworznickiej jadłodajni. Jeśli senior posiada psa, pupil może liczyć na spacer w towarzystwie pracownika socjalnego. – *Bardzo często tym osobom potrzebny jest też kontakt z drugim człowiekiem. Dzięki częstym spotkaniom udaje nam się wyłapywać sytuacje zagrożenia zdrowia czy życia. Łatwiej jest nam także wychwytywać osoby, które potrzebują pomocy opiekunki środowiskowej czy innej formy pomocy długofalowej* – przyznaje pani Magdalena.

Udziałem w programie mogą też zostać objęte osoby poniżej 70. roku życia w przypadku braku możliwości zapewnienia niezbędnych potrzeb z uwagi na niepełnosprawność, zły stan zdrowia czy też sytuację rodzinną. Z pomocy nie mogą natomiast korzystać mieszkańcy, którzy już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych czy specjalistycznych usług opiekuńczych.

Mieszkańcy naszego miasta mogą też korzystać z pomocy psychologów i pedagogów Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Jaworznie. Osoby w kwarantannie czy izolacji bądź ich bliscy doświadczają często dużego stresu. Specjaliści z jaworznickiego OIK mogą pomóc w uporaniu się z trudnymi emocjami. Ośrodek Interwencji Kryzysowej jest czynny od poniedziałku do czwartku w godzinach 7 do 19, a w piątek 7 do 15. Z pracownikami jaworznickiego OIK kontaktować się można telefonicznie pod numerami 32 618 19 77 lub 666 832 571.

Natalia Czeleń

Cukrzyca pod kontrolą

W niedzielę, 14 listopada, obchodziliśmy Światowy Dzień Walki z Cukrzycą. To choroba, która dotyka coraz więcej osób. Jej powikłania są groźne dla zdrowia, a nawet życia, dlatego tak ważne jest, by mieć ją pod kontrolą.

Patrycja Kłósek- Bzowska tłumaczy, jak ważna jest dieta w leczeniu cukrzycy | fot. Archiwum prywatne

Wzmożone pragnienie, wilczy apetyt, a przy tym gwałtowna utrata masy ciała, senność czy częstomocz i ciągłe rozkojarzenie to sygnały, by udać się do lekarza i sprawdzić poziom cukru we krwi. Objawy te mogą bowiem być symptomem cukrzycy, choroby przewlekłej, która dotyka coraz młodsze osoby. O potwierdzonej cukrzycy możemy mówić w przypadku, gdy u pacjenta stężenie glukozy we krwi, bez względu na porę dnia, przekracza, 200mg/dl. Zdaniem dietetyków liczba pacjentów chorujących na cukrzycę stale rośnie.

– *W naszych gabinetach dietetycznych przybywa pacjentów chorujących na cukrzycę głównie typu 2., która jest bardzo poważną chorobą cywilizacyjną* – podkreśla dr **Patrycja Kłósek-Bzowska**, dietetyk kliniczny, psychodietetyk z Palety Diet Centrum Leczenia Otyłości.

Tylko wśród pacjentów jaworznickiego Zespołu Lecznictwa Otwartego zdiagnozowano aż 4480 przypadków chorych z cukrzycą insulinoniezależną, z czego 2094 pacjentów korzysta z Poradni Diabetologicznej. Są to chorzy powyżej 18. roku życia. Z kolei na cukrzycę insulinozależną cierpi 231 pacjentów, w tym tylko ośmioro to dzieci. Dietetyk z Poradni Diabetologicznej w ZLO rocznie przyjmuje około 600 pacjentów.

Przyczyny występowania cukrzycy wiążą się z nieprawidłową przemianą metaboliczną węglowodanów, czyli cukrów w organizmie chorego. Powodem jest funkcjonowanie trzustki produkującej insulinę, hormon regulujący metabolizm cukrów. Kiedy trzustka produkuje insuliny zbyt mało, bądź nie produkuje jej w ogóle, dochodzi do upośledzenia przemiany glukozy w organizmie. To z kolei prowadzi do zwiększenia stężenia glukozy we krwi, czyli hiperglikemii oraz wydalania glukozy wraz z moczem.

Przyczyną cukrzycy mogą być nieodpowiednia dieta oraz tryb życia. Wpływ na wystąpienie schorzenia mają też podłoża genetyczne oraz środowiskowe.

Wyróżnia się kilka typów cukrzycy: typu 1. (pierwotna, wieku młodzieńczego, insulinozależna), typu 2. (cukrzyca wieku dojrzałego, insulinoniezależna, nabyta), cukrzycę ciążową oraz inne typy cukrzycy.

Cukrzyca typu 1. jest chorobą autoimmunologiczną i dotyczy często dzieci, osób młodych. Jej rozwój może doprowadzić do śmierci, ponieważ dochodzi do uszkodzenia komórek beta trzustki, wydzielających insulinę. Trzustka nie dostarcza insuliny lub przekazuje jej zbyt mało. Organizm nie może wchłaniać glukozy z krwi, a wtedy komórki w organizmie zaczynają głodować, choć stężenie cukru jest wysokie. W przypadku tej cukrzycy, dziedziczy się predyspozycje do jej powstania, a nie chorobę. Przyczyną schorzenia są też nabyte mechanizmy immunologiczne, wywołane zakażeniami wirusowymi i ukierunkowane na niszczenie komórek beta trzustki, wytwarzających insulinę. W cukrzycy typu 1. wyróżnia się podtyp cukrzycy utajonej, czyli tzw. cukrzycę LADA. Rozwija się zazwyczaj po 30. roku życia i powstaje w wyniku błędu układu odpornościowego.

Cukrzyca typu 2. jest chorobą nabytą i stanowi zdecydowaną większość wszystkich przypadków cukrzycy. Dotyka osób dorosłych. Może wynikać z insulinooporności komórek i tkanek, ale może być też skutkiem zbyt małego wytwarzania insuliny przez trzustkę. Stężenie cukru we krwi jest zbyt wysokie, bo trzustka nie wydziela insuliny zgodnie z zapotrzebowaniem organizmu chorego. Cukrzyca ta jest dziedziczna. Czynnikami rozwoju choroby mogą być: wiek i płeć (bardziej narażone są kobiety, a ryzyko rośnie wraz z wiekiem u obu płci), nadwaga i otyłość, stany zapalne, nadciśnienie tętnicze, mała ilość snu, nowotwory trzustki, nadczynność tarczycy, zespół Cushinga, stres, nieprawidłowa dieta, przyjmowanie niektórych leków.

Cukrzycę ciążową diagnozuje się w trakcie ciąży. Choroba często zanika po porodzie. – *Jej leczenie, ze względu na zdrowie ciężarnej i dziecka, jak i ryzyko zachorowania kobiet w przyszłości, powinno być prowadzone przez specjalistów. Specjalistycznego prowadzenia wymaga także leczenie tzw. cukrzycy wtórnej, która może mieć podłoże m.in. w przyjmowanych lekach czy innych chorobach (np. nadczynności tarczycy czy chorobach trzustki)* – mówią specjaliści z Zespołu Lecznictwa Otwartego w Jaworznie.

Są też inne specyficzne typy cukrzycy. Spowodowane mogą być czynnikami genetycznymi, defektami funkcji komórek lub działania insuliny, chorobami części zewnątrzwydzielniczej trzustki, endokrynopatiami, infekcjami, niektórymi lekami lub środkami chemicznymi itd.

Niekontrolowana cukrzyca niesie ryzyko licznych powikłań. Ostre powikłania cukrzycy mogą prowadzić do śpiączki cukrzycowej, a nawet śmierci. Przewlekłe powikłania cukrzycy związane są z uszkodzeniem naczyń krwionośnych i mogą doprowadzić do uszkodzenia wzroku, nerwów, nerek, chorób serca, stopy cukrzycowej, udaru mózgu. Cukrzycy narażeni są na szybszy rozwój zmian miażdżycowych i zaburzenia w ukrwieniu różnych tkanek i narządów. Zaobserwować można też osłabienie, obniżoną odporność organizmu (nawracające infekcje) i zmiany ropne skóry, postępujące upośledzenie wzroku, świąd w ujściu cewki moczowej.

Zdiagnozowanie cukrzycy i wdrożenie leczenia czy też zmiana nawyków żywieniowych oraz trybu życia pozwalają zahamować proces chorobowy. Pacjenci z cukrzycą w ZLO w Jaworznie objęci są programem profilaktycznym „Pod szczególnym nadzorem ZLO". Mogą liczyć na stałą opiekę lekarską w ramach podstawowej opieki zdrowotnej i w poradni specjalistycznej.

W ramach programu zaleca się wizytę kontrolną co 6 miesięcy i badania laboratoryjne (glukoza, kreatynina, kwas moczowy, alat, lipidogram, badania ogólne moczu). Raz w roku należy poddać się badaniu Hba1c oraz konsultacji okulistycznej (badanie dna oka). Poradnia Diabetologiczna oraz Poradnia Promocji Zdrowia prowadzą edukację z zakresu obsługi glukometru i nauki technik podawania insuliny. Do obu poradni wymagane jest skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego.

W walce z cukrzycą ważne jest też wsparcie dietetyka. – *Dieta, obok farmakoterapii, jest bardzo istotnym elementem terapii tej choroby, powiedziałabym nawet, że niezbędnym. Warunkuje ona utrzymanie właściwego stężenia glukozy i wyrzutów insuliny oraz zapobiega powikłaniom choroby. W przypadku cukrzycy szczególne znaczenie mają godziny posiłków, ładunek glikemiczny posiłków, czyli proporcje makroskładników w konkretnym daniu, sposób obróbki termicznej i rodzaj użytych węglowodanów. Należy wyeliminować cukry proste na korzyść tych złożonych, takich jak ciemne pieczywo, grube kasze, ryż brązowy, makarony razowe* – tłumaczy Patrycja Kłósek-Bzowska.

Gdy u cukrzyka występują jeszcze inne schorzenia, dopasowanie odpowiednio zbilansowanej diety nie jest sprawą prostą. Warto wtedy zasięgnąć rady eksperta. – *Czasami niełatwo jest u pacjenta ustylizować dietę. Szczególnie trudne jest to w przypadkach, gdzie mamy do czynienia z dwiema jednostkami chorobowymi u jednego pacjenta, których zalecenia żywieniowe się wzajemnie wykluczają. Tak jak na przykład w cukrzycy i chorobie wrzodowej, dlatego zawsze warto udać się do specjalisty* – zaleca pani Patrycja.

Natalia Czeleń

Zespoły biesiadowały

O polskiej jesieni, i nie tylko, śpiewały podczas ludowej biesiady zespoły śpiewacze z naszego miasta. We wtorek, 16 listopada, w klubie Relax w Niedzieliskach, było i wesoło, i sentymentalnie, a o tę wspaniałą atmosferę zadbały Jaworznianki, Jeziorczanki, Jelenianki, Byczynianki, Dobrzanki, Dąbrowianki i Ciężkowianki. – *Cieszymy się, że biesiada spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. Brakowało nam występów. Ale nie poddajemy się przeciwnościom losu, idziemy do przodu, jesteśmy pełne energii do życia i wspólnego śpiewania* – przyznaje **Zuzanna Bednarz**, przewodnicząca Jaworznianek, które były gospodyniami imprezy (zespół ma siedzibę w Relaksie).

Tego samego zdania jest też **Danuta Dubiel**, przewodnicząca Byczynianek i wiceprezes Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Jaworznie. – *W końcu udało się nam spotkać na biesiadzie. Czekałyśmy na nią z niecierpliwością, ale też z niepewnością, czy na jej organizację pozwoli sytuacja epidemiologiczna. Na szczęście jesteśmy tu razem i znów wspólnie się bawimy* – podkreśla.

W czasie pandemii w jaworznickich zespołach sporo się zmieniło. Z występów zrezygnowały niektóre panie, chodziło głównie o względy zdrowotne. Z kolei Borowiacy, których było mało, przyłączyli się do Jeziorczanek i działają teraz jako jedna grupa. W tym roku na jesiennej biesiadzie zabrakło Szczakowianek, które, z przyczyn losowych, nie mogły tego dnia zaśpiewać.

Zespoły śpiewacze znów spotkały się na jesiennej biesiadzie | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Spotkanie było bardzo udane, a wśród gości byli przedstawiciele miejskich instytucji i stowarzyszeń, w tym Tadeusz Brzózka, prezes Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, **Katarzyna Florek**, p.o. naczelnika Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, oraz radni na czele z przewodniczącym Rady Miejskiej, Tadeuszem Kaczmarkiem. ***AZ-H***

Niezłomna bohaterka

W poniedziałek, 15 listopada, w ATElier Kultury miała miejsce projekcja filmu dokumentalnego o **Annie Walentynowicz** „Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?”. Pokazowi towarzyszyła wystawa poświęcona bohaterce filmu.

Film w reżyserii **Krzysztofa Wojciechowskiego** i **Jerzego Zalewskiego** to obraz opowiadający o życiu bohaterki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Film przybliża życie Anny Walentynowicz od czasów jej dzieciństwa na Ukrainie, poprzez czasy stalinowskie w Polsce, aż do tragicznej śmierci w Smoleńsku.

W poniedziałkowym wydarzeniu uczestniczyli m.in. **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna, **Dariusz Starzycki**, wicemarszałek województwa śląskiego, jaworznicy radni i mieszkańcy miasta. Pokaz zorganizowali członkowie Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka. – *Film jest wzruszający i refleksyjny. Opowiada o losach zwykłej kobiety, która była bohaterką. Najlepszym opisem filmu o Annie Walentynowicz jest jego tytuł, który jest ważną częścią tej historii* – podkreśla **Łukasz Curyło**, prezes Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka.

Anna Walentynowicz urodziła się w 1929 roku na polskich kresach. W latach pięćdziesiątych pracowała jako spawacz, a później jako suwnicowa w Stoczni Gdańskiej. Była działaczką społeczną, opozycjonistką w PRL. W 1978 roku przystąpiła do Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W 1980 roku, po zwolnieniu jej z pracy, doszło do wielkiego strajku, który doprowadził do powstania Solidarności i ważnych zmian w Europie. Była przeciwniczką Okrągłego Stołu i III Rzeczypospolitej. W 2006 roku została uhonorowana orderem Orła Białego. Zginęła w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem w 2010 roku. ***GD***

Za nami już obchody Tygodnia Seniora | fot. Natalia Czeleń

Świętują Dzień Seniora

Studenci Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zapraszają na uroczyste obchody Dnia Seniora. Z tej okazji w poniedziałek, 22 listopada, w sali teatralnej ATElier Kultury (ul. Mickiewicza 2) odbędzie się niezwykłe wydarzenie. Początek o godzinie 16.

– *Dzień Seniora uczcimy w tym roku występami artystycznymi. Program obchodów jest już przygotowany. Będzie okazja, by zobaczyć, jak jaworzniccy seniorzy radzą sobie na scenie, ile w nich radości, zapału i energii. Serdecznie zapraszamy* – mówi **Krystyna Łaźnia**, prezes JUTW.

W programie jest między innymi występ grupy teatralnej Seniorki, którą opieką artystyczną objął **Krzysztof Stanio**. Na to wyjątkowe popołudnie program artystyczny przygotowały też panie z formacji tanecznej Hula Donna, kierowanej przez **Anetę Szczyrzycę**. W sali teatralnej ATElier Kultury wystąpi też chór Jawor, który poprowadzi **Irena Paprocka** oraz duet taneczny Irenka i Grażynka. Zaprezentują się też soliści. To nie wszystkie atrakcje. – *Obchody Dnia Seniora będą też okazją, by zapoznać się z działalnością Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na to popołudnie przygotowana została specjalna prezentacja multimedialna, na której zaprezentujemy aktywności podejmowane przez seniorów w Jaworznie* – informuje **Jadwiga Bywalec** z JUTW.

Wstęp na obchody Dnia Seniora jest wolny, ale zaopatrzyć się trzeba w wejściówkę. Można je odbierać w siedzibie ATElier Kultury. ***GD***

AUTOPROMOCJA

Rekordowa edycja konkursu

Jury wyłoniło już laureatów tegorocznej edycji konkursu plastycznego „Pędzlem, nitką i dłutem malowane - pokaż co potrafisz”. W tym roku wpłynęła rekordowa liczba prac. Przysłano ich aż 115, a jurorzy nie ukrywają, że poziom konkursu był naprawdę wysoki. Pokonkursową wystawę można będzie oglądać w Galerii ExLibris w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaworznie (Rynek Główny 17). W piątek, 19 listopada, w tym samym miejscu odbędzie się uroczysta gala, podczas której poznamy zwycięzców tegorocznej edycji artystycznego konkursu. – Na konkurs nadesłano 115 prac *od ponad sześćdziesięciu autorów. Prace wykonano w różnych technikach artystycznych. To malarstwo olejne, akrylowe, pastele, akwarele. Są też grafiki. Oczywiście nie zabrakło haftów, wykonanych rozmaitymi technikami, oraz rzeźb* – mówi **Anna Kłosowicz** z jaworznickiego STK.

Wyłoniono 15 laureatów w trzech kategoriach. Wręczona zostanie też nagroda Grand Prix. Laureaci o wynikach konkursu zostają powiadomieni telefonicznie i mailowo. – *Jury oceniło poziom prac jako bardzo wysoki, a obrady przebiegały burzliwie* – dodaje pani Anna.

Organizatorem konkursu jest jaworznickie Stowarzyszenie Twórców Kultury, a współorganizatorem Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie. ***NC***

Obrady jury były bardzo burzliwe
| fot. Materiały STK

Ewelina Pawelec fascynuje się różnymi technikami haftu
| fot. Natalia Czeleń

Panią Ewelinę od niedawna szczególnie interesuje haft złoty
| fot. Natalia Czeleń

Najpierw jest pomysł

Dla Eweliny Pawelec ważna jest tradycja, a rękodzieło gościło w jej rodzinie od dawna. Sama jako mała dziewczynka pod okiem mamy i cioci wykonywała swoje pierwsze serwetki, bieżniki i szyła ubrania dla lalek. Z wiekiem jej pasja ewoluowała, przechodziła rozmaite etapy, a te przynosiły kolejne wyzwania i nowe doświadczenia.

Jaworznianka w swoich pracach posługuje się haftem richelieu, krzyżykowym, angielskim, hardanger, jakobińskim, luneville oraz toledo. – *Największą trudność sprawiła mi nauka haftu luneville, natomiast najbardziej kusi mnie teraz haft złoty* – zdradza. Pani **Ewelina** wykonuje też koronkowe ozdoby szydełkiem i unikatową biżuterię z koralików. Jej prace przedstawiają motywy kwiatów, zwierząt, postacie, elementy marynistyczne czy pejzażowe. Wiele spośród swoich prac podarowała bliskim. – *Bardzo się cieszę, gdy moje prace sprawiają innym radość, bo w każdy haft wkładam sporo serca i czasu* – zdradza jaworznianka.

Długo haftowała na gotowych wzorach. Sięgała po szablony prezentowane w kobiecych oraz specjalistycznych czasopismach. Z czasem dojrzała na tyle w swojej technice, że dziś może pozwolić sobie na własne projekty. – *Teraz przerzucam na tkaninę swoje wizje. Najpierw rodzi się pomysł, który układam w głowie. Muszę go przemyśleć, przejrzeć jakieś inspiracje. Ustalam, jaki rodzaj ściegu będzie najbardziej odpowiedni. Potem robię szkic na kartce, a na końcu odwzorowuję na tkaninie* – zdradza pani Ewelina.

W 2015 r. zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Obudź w sobie pasję – łączymy różne techniki rękodzieła”, organizowanym przez dwumiesięcznik „Igłą malowane”. W 2017 r. w konkursie plastycznym Stowarzyszenia Twórców Kultury w Jaworznie, „Pędzlem i nitką malowane – pokaż, co potrafisz”, otrzymała wyróżnienie, a rok później zajęła III miejsce. W kolejnej edycji była już pierwsza.

Do jaworznickiego Stowarzyszenia Twórców Kultury wstąpiła w 2017 r. Był to punkt zwrotny w jej życiu. Od tego czasu wiele się zmieniło. Uczestniczy w wystawach zbiorowych i plenerach. Sporo uczy się od swoich kolegów i koleżanek. Została nawet skarbnikiem grupy, a jej marzeniem jest, by stowarzyszenie miało własną siedzibę, w której można byłoby organizować cykliczne wystawy i spotkania.

Za radą **Anny Kłosowicz**, artystki z STK, trafiła do Pracowni Haftu Regionalnego, która działa przy Muzeum Miasta Jaworzna. – *W pracowni wykonujemy rekonstrukcję dawnych strojów ludowych. Wyhaftowałam już 7 gorsetów (kilka dla zespołów ludowych) i zapaskę. Dzięki temu poznałam lokalne tradycje hafciarskie i dawne wzory ludowe, popularne w Jaworznie* – opowiada pani Ewelina.

Wraz z innymi członkiniami pracowni uczestniczyła m.in. w 43. Międzynarodowych Targach Sztuki Ludowej oraz w pokazie w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym. Panie są też aktywne podczas miejskich dożynek.

Ewelina Pawelec chętnie bierze udział w ogólnopolskich konkursach. Jednym z jej ulubionych jest ten na najpiękniejszą serwetkę, organizowany w Kamiennej Górze. Ma do niego duży sentyment.

Przygotowała także swoją pracę do tegorocznej edycji „Pędzlem, nitką i dłutem malowane – pokaż, co potrafisz”. Zaprezentowała w niej haft jakobiński, który jest dowodem na to, że w hafcie można mieszać różne techniki.

Jaworznianka jest tak zafascynowana odkrywaniem tajników haftu, że rozpoczęła naukę w Szkole Haftu **Krystyny Duchniak**. – *Zapisałam się do niej, bo chciałam uporządkować swoją wiedzę i nauczyć się nowych ściegów, zasad* – tłumaczy hafciarka. Spotkania odbywają się przez internet co dwa tygodnie. Ukończyła już pierwszy etap kształcenia i otrzymała certyfikat z podstaw haftu. Na poczet zajęć jaworznianka musiała nauczyć się obsługi specjalnego programu do projektowania. Nowe wyzwania nie są jej straszne. – *Przygotowuję się do egzaminu czeladniczego w zawodzie hafciarka* – mówi Ewelina Pawelec.

Natalia Czeleń

WARTO POSŁUCHAĆ... PRZECZYTAĆ... ZOBACZYĆ...

Książka

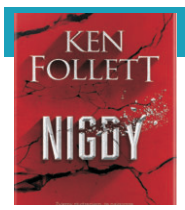

Ken Follett
Nigdy

Świetna powieść, w której historie zwykłych ludzi przeplatają się z polityką. Prezydent Ameryki robi wszystko, aby uniknąć rozkazu użycia broni nuklearnej. Szef chińskiego rządu próbuje powstrzymać rząd swojego kraju przed starciem z Zachodem. Agenci CIA rozpracowują w Afryce struktury islamskich terrorystów. Oni wszyscy poświęcają się i wierzą, że są w stanie sprawić, by świat stał się lepszy. Ale czy to wystarczy…

Muzyka

Ewa Bem
Live

Artystka wraca po kilkuletniej przerwie w świetnej formie. Pierwszy raz można było zobaczyć ją w tym roku na scenie Ladies Jazz Festiwalu w Gdyni, gdzie obchodziła 50-lecie swojej pracy artystycznej. Album „Live” to zapis koncertu, który odbył się w Sali Koncertowej Polskiego Radia Wrocław, 4 marca 2015 – ostatni przed przerwą sceniczną artystki. Jest on jednocześnie zapowiedzią kolejnych występów.

Balet

Błędny rycerz

Spektakl, inspirowany legendarną powieścią **Miguela Cervantesa**, po 16 latach wraca na deski Opery Śląskiej. To historia błędnego rycerza i jego giermka wędrujących przez Hiszpanię. Piękne, kolorowe stroje, dużo dobrego humoru, popisowe wariacje solowe, duetów i tańców zespołowych, m.in. charakterystycznych dla społeczności cygańskiej i hiszpańskiej. Ten urzekający balet będzie można zobaczyć 21 listopada.

Teatr

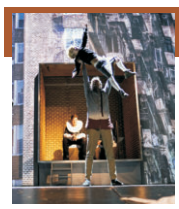

Opowieść wigilijna

Czy przemiana jednego człowieka wystarczy, aby ocalić społeczność przed nadciągającą apokalipsą? Korzystając z ponadczasowej opowieści Dickensa, Teatr Zagłębia przedstawia pełną ciepła, otuchy oraz znakomitych piosenek historię. To nie tylko klasyczna świąteczna opowieść o przemianie skąpca nad skąpcami Ebenezera Scrooge`a, ale dający do myślenia i refleksji spektakl. Najbliższy spektakl 9 grudnia. ***ES***

Wieczór z balladami

W niedzielę, 14 listopada, w Jazz Klubie Muzeum wystąpił słynny krakowski pieśniarz, kompozytor i autor tekstów **Paweł Orkisz**. Artysta zaprezentował w naszym mieście pieśni z repertuaru **Leonarda Cohena**. Z muzykiem wystąpili także **Zygmunt Golonka**, który grał na pianinie, i basista **Michał Rapka**.

Przed koncertem Pawła Orkisza licznie zgromadzonej w Jazz Clubie publiczności zaprezentował się jaworznicki zespół Ballabard, na czele z **Markiem Długopolskim**. Muzycy wykonali m.in. utwory **Okudżawy**, **Tadeusza Woźniaka**, a także „Przypowieść o pięknie", autorstwa **Marcina Urbana**, na melodię skomponowaną przez **Annę Wiktorowicz**. Sprawili też niespodziankę Pawłowi Orkiszowi, śpiewając jego „Pieśń o młodych orłach". – *To był niesamowity wieczór. Cieszymy się, że znów mogliśmy wystąpić z Pawłem na jednym koncercie. Znamy się wszak już od dobrych kilkunastu lat* – podkreśla Marek Długopolski.

Grupa „Ballabard" istnieje od ponad sześciu lat i jest znana jaworznianom przede wszystkim z cyklu koncertów pn. ,,Ballady Trzech Bardów", na których można było usłyszeć utwory Leonarda Cohena, Bułata Okudżawy, **Jacka Kaczmarskiego**, **Edwarda Stachury** czy właśnie Pawła Orkisza, który gościł na jednym z koncertów jaworznickiego zespołu. W ubiegłym roku Ballabard wziął natomiast udział w 48. Ogólnopolskim Turystycznym Przeglądzie Piosenki Studenckiej BAZUNA 2020.

Paweł Orkisz i Marek Długopolski po koncercie | fot. Archiwum prywatne

Jaworznianie, którzy kochają dobrą muzykę, będą mieli w tym roku jeszcze niejedną okazję, by wziąć udział w koncertach, organizowanych w naszym mieście. Już w najbliższą niedzielę, 21 listopada, o godz. 18, również w Jazz Clubie Muzeum, wystąpią **Bernard Maseli** i DJ Eprom.

W tym samym miejscu i o tej samej porze, ale tydzień później (28 listopada) zaprezentują się jaworznianom **Chiao-Hua Chang** i **Przemysław Strączek**, a 12 grudnia odbędzie się koncert pt. „Obywatel Jazz - Bolewski i Tubis grają Ciechowskiego". Bilety na koncerty w Jazz Clubie Muzeum kosztują 40 zł w przedsprzedaży i 50 zł w dniu imprezy.

Dwie muzyczne uczty odbędą się również w Młodzieżowym Domu Kultury. 4 grudnia o godz. 17 na tamtejszej scenie wystąpią Don Vasyl i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni. Bilety na koncert pt. „Jedno jest niebo dla wszystkich" kosztują 80 zł. Dzień później, 5 grudnia, o godz. 18 odbędzie się koncert pn. „12 Tenorów i Ona", w wykonaniu międzynarodowej, męskiej grupy wokalnej i **Anny Surmy**, laureatki międzynarodowych konkursów, która występowała na wielu światowych scenach. Śpiewakom będzie towarzyszyć Grand Royal Orchestra pod batutą **Alexandra Dragana**. Koncert poprowadzi **Kamil Franczak**. Bilety kosztują 110 zł (normalny) i 100 zł (ulgowy). ***AZ-H***

Filmowa Kuchnia MCKiS

Mroczne zakamarki kina

Filmy noir nie wpisują się w kino gatunków, ale stanowią swoisty styl, konwencję i są zjawiskiem, które pojawiło się w latach czterdziestych XX wieku w Hollywood. Noir to odczucia - mrok, brudny i brutalny romantyzm. Bohaterów twórcom filmowym dostarczali autorzy kryminałów, tacy jak m.in. **Raymond Chandler**. Przy czym w tego typu kryminale, jego istotą nie jest zagadka i jej rozwiązanie, ale zbrodnia obnażająca różne problemy społeczne. Odkrycie prawdy o sprawcy zbrodni, nie doprowadza do przywrócenia utraconego ładu w świecie, a zło nie zostaje ukarane. Kino noir to odpowiedź na kryzys gospodarczy i społeczny, wywołany przez II wojnę światową.

Główny bohater stylu noir to detektyw-twardziel, który wciąż doświadcza przemocy, skutkiem czego jest wypalenie i coraz większy dystans do świata oraz cynizm. Bohaterka kobieca to klasyczna femme fatale – uwodzicielka, kobieta przynosząca mężczyźnie porażkę i zgubę.

Scenerią wydarzeń jest zawsze duże miasto. Przestrzeń w filmie noir, jawiąca się jako swoisty labirynt bez wyjścia, podkreślają nocna pora, blask ulicznych latarni, ciemne zaułki czy schody, a także czarno-biała kolorystyka. Warto podkreślić, że w warstwie wizualnej styl ten czerpał z poetyki niemieckiego ekspresjonizmu, a czerń i biel mają tu wymiar symboliczny.

Film noir stracił popularność w latach pięćdziesiątych. Wszystko, co powstawało później w duchu filmu noir, klasyfikowane było jako neo-noir, post-noir lub retro-noir. Filmy te, pomimo że powstały po 1950 roku, są osadzone, tak jak klasyczne filmy noir w latach czterdziestych XX wieku. Odnoszą się do nich tematycznie oraz stylistycznie.

Dlaczego piszę o kinie noir? Bo swoim klimatem idealnie wpisuje się w ciemną, mroczną, listopadową jesień.

Katarzyna Pokuta

Wybrana filmografia:

Bulwar zachodzącego słońca, reż. Billy Wilder, USA 1950
Dama z Szanghaju, reż Orson Welles, USA 1947
Dom ludzi obcych, reż. Joseph L. Mankiewicz, USA 1949
Intruz, reż. Orson Welles, USA 1946
Kobieta w oknie, reż. Fritz Lang, USA 1944
Nigara, reż. Henry Hathaway, USA 1952
Pistolet do wynajęcia, reż. Frank Tuttle, USA 1941
Podwójne ubezpieczenie, reż. Billy Wilder, USA 1944
Sokół maltański, reż. John Huston, USA 1941
Szklany klucz, reż. Stuart Heisler, USA 1942
Tajemnicza dama, reż. Robert Siodmak, USA 1944
Wielki sen, reż. Howard Hawks, USA 1946
Żegnaj laleczko, reż. Edward Dmytryk, USA 1944

GRAJ Z MCKiS

Cytadela i Fantastyczne Światy

Nowe-stare gry na fali

Pod koniec października, za sprawą gdańskiego wydawnictwa Rebel, ukazały się reedycje dwóch klasycznych karcianek, mających swoich wiernych fanów. Mowa o Cytadeli autorstwa **Brunona Faidutti** i Fantastyczne Światy od **Bruce'a Glassco**. Czy warto sięgnąć po stare gry w nowych odsłonach? Najpierw przyjrzyjmy się każdej z nich.

W grze Cytadela gracze będą rywalizować o tytuł Nadwornego Budowniczego, budując za pomocą kart dzielnice średniowiecznego miasta. Poza kartami dzielnic i kartami postaci w pudełku znajdziemy m.in. plastikową koronę oraz plastikowe monety. Zasady gry to jedynie 8 stron instrukcji, a w pozostałej części otrzymujemy szczegółowe opisy postaci i efektów działania niektórych dzielnic. Wydawca zamieścił również QR kod do omówienia zasad, które są bardzo proste. Gra polega na drafcie kart i budowaniu zestawów. W zależności od liczby graczy, przed rozpoczęciem tury uczestnicy będą wybierać jedną z dostępnych kart postaci. Niektóre postacie będą nieaktywne, co ma duże znaczenie przy używaniu zdolności wybranych kart. Grę moderuje gracz z koroną, wskazując, który z uczestników w danej chwili rozgrywa swoją turę, a wszystko zależy właśnie od wybranej postaci. Na początku wskazany gracz używa zdolności swojej postaci, dobiera dwie monety lub dwie karty dzielnic oraz może zbudować jedną z posiadanych na ręce dzielnic. Gra kończy się w momencie, kiedy jeden z graczy wybuduje 7. lub 8. dzielnicę, ale wygrywa ten, który zdobędzie najwięcej punktów.

Cytadela to przede wszystkim gra intryg, ukierunkowana na dużą interakcję pomiędzy graczami. Najwięcej zabawy daje bowiem odpowiednie użycie zdolności, od zabicia w danej turze jednej z postaci, co jest jednoznaczne z brakiem możliwości rozegrania swojej tury, po zburzenie jednej z dzielnic. Najciekawsze jest to, że nie wybieramy gracza, na którego będzie działać zdolność, a postać. Przy czym przez przypadek można wskazać tę, która nie bierze udziału w tej konkretnej rozgrywce.

Drugą z omawianych gier są Fantastyczne Światy. W tym przypadku nie doświadczymy dużej interakcji pomiędzy graczami, a skupimy się bardziej na zbudowaniu konkretnego zestawu kart, dającego najwięcej punktów. Zasady są jeszcze prostsze niż w przypadku Cytadeli. Grę rozpoczynamy z 7 kartami w ręce i w swojej turze będziemy mogli dobrać jedną kartę ze stosu lub z kart odrzuconych. Nadmiar kart należy odrzucić, co przekłada się bezpośrednio na czas trwania rozgrywki, ponieważ w momencie kiedy odrzucona zostanie 10 karta na wspólny obszar kart odrzuconych, cała rozgrywka kończy się i przystępujemy do podliczenia punktów. Każda z kart ma swoją wartość, a także posiada specjalne bonusy i kary. Cała zabawa polega na takim dobraniu kart, aby utworzyć jak najlepiej punktujący zestaw. Poza talią, w pudełku znajdziemy również instrukcję i notes do podliczania punktów. Razem z reedycją gry, Rebel wydał dodatek Przeklęte Skarby, który wprowadza nowy rodzaj kart, dający specjalne zdolności, ale i duże kary do ostatecznej punktacji.

Zarówno Cytadela, jak i Fantastyczne Światy cechują się prostymi zasadami i możliwością grania w większym gronie osób. Jest to też mały minus, ponieważ czy to przy wyborze postaci w Cytadeli, czy śledzeniu zależności kart w Fantastycznych Światach, czas rozgrywki wydłuża się wraz z większą liczbą graczy. Co prawda, w Fantastyczne Światy będziemy dobrze się bawić, grając nawet w dwie osoby, tak w przypadku Cytadeli najwięcej frajdy daje rozgrywka przy większej liczbie uczestników. Obie gry cechują się ładnym wykonaniem i niską ceną, a niewielka ilość elementów pozwala na zabranie ich w podróż.

Pomimo że obie gry nie są nowościami na rynku, to kolejne wydania jasno pokazują ich popularność wśród rodzimych graczy.

Radosław Kałuża z HKG Gildia

Młodzi liderzy

Młodzi piłkarze Szczakowianki Jaworzno wygrali X Turniej Halowej Piłki Nożnej 10-latków im. Bogusława Pluty, który odbył się w niedzielę, 14 listopada, w Hali Widowiskowo-Sportowej w centrum Jaworzna. W tej sportowej imprezie wzięło udział osiem drużyn z trzech województw, śląskiego, małopolskiego i opolskiego. Zawody zorganizowały Szczakowianka, jaworznicki magistrat, Miejskie Centrum Kultury i Sportu oraz Salon Piłkarski FH Super Sport.

Zespoły zmagały się w eliminacjach dwóch grupach. Ostatecznie na podium, za liderami turnieju, czyli piłkarzami szczakowskiego klubu, uplasowała się drużna Młodzika Strzelce Opolskie, a trzecie miejsce zajął zespół Rozwoju Katowice. Finałowy mecz Szczakowianki ze strzelczanami zakończył się wynikiem 3:2. Katowiczanie walczyli o trzecie miejsce z zawodnikami Piłkarza Sosnowiec. Wygrali 4:2.

Królem strzelców całej imprezy został **Marcin Rosa** ze Szczakowianki, a najlepszym bramkarzem okrzyknięto **Mikołaja Glucka** z Młodzika Strzelce Opolskie.

Wspominany podczas zawodów, **Bogusław Pluta** był działaczem sportowym, który przez wiele lat wspierał szczakowski klub, w tym grupy młodzieżowe, i przyczynił się do utworzenia Jaworznickiego Stowarzyszenia Piłkarskiego „Szczakowianka”. ***AZ-H***

Wraca amatorska siatkówka

Trwają zapisy do udziału w zbliżającym się sezonie Jaworznickiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, w której mogą wziąć udział drużyny, złożone z dorosłych i nastoletnich zawodników.

W JALPS rywalizują amatorskie drużyny | fot. Materiały MCKiS Jaworzno

Rozgrywki rozpoczną się 5 grudnia, a ich organizatorem jest Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. Jak wskazuje nazwa, siatkarskie zmagania są propozycją dla amatorów. To oznacza, że nie mogą brać w nich udziału zawodnicy, którzy posiadają aktualną licencję PZPS i wojewódzkich związków piłki siatkowej. – *Zapraszamy amatorów, byłych zawodników, młodych adeptów oraz tych, którzy po prostu lubią grę w siatkówkę* – podkreśla **Radosław Lemański** z działu sportu MCKiS Jaworzno. – *Aby stworzyć drużynę, wystarczy minimum 6 osób, ale ze względu na długi cykl rozgrywek sugerujemy zgłoszenie większej liczby zawodników, maksymalnie 15 osób. Rozgrywki prowadzone będą w niedziele, w hali MCKiS przy ul. Inwalidów Wojennych 18* – informuje.

Zgłoszenia odbywają się elektronicznie do 27 listopada. Wypełniony formularz, dostępny na stronie internetowej jaworznickiego MCKiS-u, trzeba wysłać na adres mejlowy: radoslaw.lemanski@mckis.jaworzno.pl. Przy zapisach trzeba wskazać przedstawiciela drużyny.

Rozgrywki będą dwuetapowe, w rundzie zasadniczej odbędą się w systemie każdy z każdym. W play-offach przewidziano system pucharowy według klucza 1-8, 2-7, 3-6, 4-5. Zwycięzcy powalczą o miejsce od 1. do 4., przegrani o te od 5. do 8. Zespoły, które zajmą miejsca od 9. wzwyż odpadną z gry.

Najlepsze drużyny JALPS, od 1. do 4. miejsca, otrzymają puchary. Dla teamów, które staną na podium, przewidziane są też nagrody finansowe. Dla laureatów pierwszego miejsca będzie to 1500 zł, drugiego 1200, a trzeciego – 800. Drużyna, która będzie piąta w rankingu, dostanie nagrodę rzeczową. Wszystkie zespoły uczestniczące w rozgrywkach otrzymają pamiątkowe dyplomy.

Jaworznicka Amatorska Liga Piłki Siatkowej miała swoją pierwszą edycję w 2014 roku. Powstała pod wpływem dużego zainteresowania mieszkańców naszego miasta grą w siatkówkę. Do JALPS bardzo szybko dołączyły nie tylko drużyny z Jaworzna, ale także te, utworzone przez naszych sosnowieckich, mysłowickich i katowickich sąsiadów. Zespoły stworzone były zarówno z amatorów, jak i zawodników, którzy mieli do czynienia z siatkówką już wcześniej, występując w różnych siatkarskich klubach (w tym w MCKiS Jaworzno). Wśród grających nie brakowało też kobiet, które współtworzyły drużyny z mężczyznami.

– *Z roku na rok poziom rozgrywek jest coraz wyższy i mecze w ramach JALPS sędziuje się z wielka przyjemnością* – podkreśla sędzia **Jacek Sowa**. – *Drużyny podchodzą do tematu na poważnie i już na długo przed sezonem trenują w wynajętych salach sportowych, w szkołach, na boiskach. Co prawda mieliśmy teraz dłuższą przerwę, spowodowaną pandemią. Dwa poprzednie sezony, z powodu lockdownów, trzeba było przerwać w środku rozgrywek. Ale jesteśmy dobrej myśli i liczymy na to, że tym razem uda się wyłonić mistrza ligi* – podkreśla.

Regulamin JALPS jest dostępny na stronie MCKiS-u. Harmonogram rozgrywek pojawi się tam po zamknięciu zgłoszeń. Z Radosławem Lemańskim można skontaktować się pod numerem telefonu 32 745 10 30 (wew. 84), a z Jackiem Sową, dzwoniąc pod numer 32 618 17 55.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Zajęcia przeniesione

Uwaga mali zawodnicy sekcji koszykarskiej MCKiS. Pracownicy Miejskiego Centrum Kultury i Sportu informują, że w najbliższą sobotę, 20 listopada, trening dla adeptów minikoszykówki odbędzie się w innym miejscu niż zazwyczaj. W najbliższy weekend Hala Widowiskowo-Sportowa przy ul. Grunwaldzkiej 80 w Centrum od godz. 10 będzie zajęta przez piłkarzy Salosu. Z tego powodu zajęcia dla młodych koszykarzy z klas trzecich i czwartych szkoły podstawowej odbędą się wyjątkowo w innym obiekcie sportowym MCKiS. Trenerzy zapraszają do hali przy al. Piłsudskiego 88 na Leopoldzie. – *Za utrudnienia przepraszamy i jednocześnie serdecznie zapraszamy w tym dniu do hali na Leopoldzie wszystkich młodych miłośników koszykówki oraz ich rodziców* – informuje **Paweł Wróbel** z działu sportu MCKiS Jaworzno.

Tego samego dnia, ale nieco wcześniej, bowiem o godz. 9. odbędzie się, jeszcze w Hali Widowiskowo-Sportowej, spotkanie dla trenerów, nauczycieli i rodziców, które poprowadzą szkoleniowcy **Łukasz Ciołczyk** i **Dominik Sala**. Wykład będzie dotyczył nowatorskiego systemu wspomagającego rozwój i edukację dzieci. Uczestnicy spotkania dowiedzą się, co zrobić, by proces treningowy dawał zawodnikowi poczucie postępu, poznają też fundamentalne zasady prowadzenia gracza i zespołu w drodze do satysfakcji, skuteczności i spełnienia. Trenerzy opowiedzą też, jak odpowiednio zaplanować proces rozwoju zawodnika w aspekcie mentalnym i szkoleniowym. ***AZ-H***

Finał rozgrywek pod chmurką

Drużyna No Name wygrała puchar Jaworznickiej Ligi Szóstek Salos 2021. W walce o trofeum wzięło udział 15 amatorskich zespołów piłkarskich. Ich zmagania miały miejsce w niedzielę, 14 listopada. A już w najbliższy weekend odbędzie się pierwszy halowy turniej ku pamięci honorowego prezesa stowarzyszenia, zmarłego przed rokiem **Wenancjusza Plesa**.

Walka o puchar ligi była ostatnią w tym roku, którą Salos zorganizował na otwartych boiskach.

– *Najlepsi okazali się zawodnicy No Name, którzy tym sposobem obronili trofeum, wywalczone rok temu* – podkreśla **Marcin Sikorski**, prezes PSS Salos Jaworzno. – *W ramach turnieju cztery drużyny rozgrywały równocześnie mecze barażowe o awans do pierwszej ligi JLS-u. W pierwszym meczu pierwszoligowy Azot Biznes Park pokonał Alias i utrzymał się w lidze, w drugim wicemistrz drugiej ligi, AFS United Lambada, dwucyfrowo pokonał Biutech i awansował do pierwszej ligi* – relacjonuje i przypomina, że w zakończonym 7 listopada sezonie Jaworznickiej Ligi Szóstek w pierwszej lidze wygrał zespół S.W.A., a ligowe szeregi opuścił Malar-Tech.

W drugiej lidze JLS najlepiej poradzili sobie Chłopaki z kościołów i to oni awansowali do pierwszoligowej grupy.

Po sezonie pod chmurką członkowie Salosu będą toczyć boje na halowych parkietach. W weekend, 20 i 21 listopada, odbędzie się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS, przy ul. Grunwaldzkiej 80, I Halowy Turniej ku pamięci Honorowego Prezesa Stowarzyszenia - Wenancjusza Plesa.

Zmierzą się zarówno drużyny Salosu, jak i te z okolicznych klubów piłkarskich. W sobotę będą miały miejsce mecze grupowe (od 10 do 17.30), a w niedzielę finały (od 10.30 do 17). Niedzielna odsłona turnieju będzie połączona z wręczeniem nagród zwycięzcom JLS-u.

Turniej, który PSS Salos organizuje we współpracy z jaworznickim magistratem i Miejskim Centrum Kultury i Sportu, został objęty honorowym patronatem **Pawła Silberta**, prezydenta Jaworzna. ***AZ-H***

Drużyna No Name zdobyła puchar JLSS 2021 | fot. Materiały PSS Salos Jaworzno

Ciężkowianka prowadzi, najsłabiej poszło Zgodzie

Jaworznickie drużyny piłkarskie zakończyły już jesienną rundę rozgrywek w swoich ligach. Najlepiej w tym sezonie radzi sobie Ciężkowianka Jaworzno, która zajmuje pozycję lidera w chrzanowskiej A klasie. Na trzecim miejscu podium w wadowickiej okręgówce uplasowała się z kolei Victoria 1918 Jaworzno. Czwartoligowa Szczakowianka znajduje się pośrodku stawki w śląskiej lidze. Najgorzej radzi sobie natomiast Zgoda Byczyna. W lidze okręgowej jest 12.

Piłkarze Ciężkowianki zakończyli rundę jesienną z 35 punktami i stosunkiem bramek 45:13. W ostatnim w tym roku ligowym meczu podopieczni **Szymona Pieczki** wygrali 7:2 z Wolanką Wola Filipowska i zgarnęli do swojej puli 3 punkty. Mecz nie należał jednak do łatwych, ponieważ plasujący się, jeszcze przed tym spotkaniem, na czwartym miejscu tabeli, przeciwnicy przez większość gry dorównywali poziomem ciężkowiczanom. Do przerwy wynik meczu wynosił 1:1. Dopiero w drugiej połowie Wolanka strzeliła jednego gola, a Ciężkowianka aż sześć.

Mecz 13. kolejki był 11. wygranym spotkaniem ciężkowickiego zespołu w tym sezonie. Drużyna nie poniosła ani jednej porażki. Dwa razy zremisowała. Ma na koncie 35 punktów, podczas gdy drugi team tabeli zebrał ich o pięć mniej. – *Nasi piłkarze spędzą zatem zimową przerwę w fotelu lidera chrzanowskiej klasy A* – cieszy się **Janusz Ciołczyk**, prezes LKS-u Ciężkowianka Jaworzno. – *Nasz zespół jest na dobrej drodze do awansu do klasy okręgowej* – zaznacza.

Wysoko w swojej lidze, czyli w wadowickiej okręgówce, plasuje się też Victoria 1918 Jaworzno. Zespół z 33 punktami jest po rundzie jesiennej na trzecim miejscu, za Kalwarianką Kalwarią Zebrzydowska (35 pkt.) i Niwą Nowa Wieś (34 pkt.). W tej części sezonu jaworznianie wygrali 10 meczów, przegrali dwa, a zremisowali trzy. W 15. kolejce, która odbyła się w minioną sobotę, 13 listopada, piłkarze Victorii wygrali 3:0 z Babią Górą Sucha Beskidzka.

Tymczasem, grająca w tej samej lidze, LKS Zgoda Byczyna zakończyła jesienne pojedynki dopiero na 12. miejscu (w wadowickiej okręgówce gra 16 zespołów). Byczynianie wygrali tylko 4 mecze, a przegrali aż 10. Raz zremisowali. W czwartek, 11 listopada, byczyński team uległ 2:3 Hejnałowi Kęty.

W połowie tabeli, w 1. grupy 4. ligi śląskiej uplasowała się natomiast Szczakowianka Jaworzno. Tej jesieni Drwale wygrali 8 spotkań, a przegrali 5. Remisem zakończyły się ich dwa mecze. Szczakowski team zajmuje siódme miejsce na 16 możliwych i ma na koncie 26 punktów (lider ligi, Raków II Częstochowa, zdobył ich 42).

Piłkarze Ciężkowianki wygrali w miniony weekend z Wolanką Wola Filipowska | fot. LKS Ciężkowianka Jaworzno

W meczu 15. kolejki Drwale wygrali 2:1 z Gwarkiem Ornontowice. Dla szczakowskiego zespołu był to przełomowy mecz, ponieważ już od lat klubowi z naszego miasta nie udało się zwyciężyć na stadionie w Ornontowicach.

– *Biało-czerwoni dwoma z rzędu zwycięstwami kończą całkiem udaną rundę. Do zmagań o ligowe punkty powrócimy w marcu, tymczasem teraz czeka nas trochę odpoczynku* – skomentowali przedstawiciele Szczakowianki.

Po zimowej przerwie zespół ze Szczakowej swój pierwszy rewanż zagra z Rozwojem Katowice. Victoria zmierzy się ze Strażakiem Rajsko, a Zgoda powalczy z Kalwarianką Kalwaria Zebrzydowska. Z kolei pierwszym przeciwnikiem Ciężkowianki w rundzie wiosennej będzie drużyna Błyskawicy Myślachowice.

Anna Zielonka-Hałczyńska

SPORTOWY express

Tenisiści znów przy stołach

Drugi turniej XX Grand Prix Miasta Jaworzna w tenisie stołowym za nami. Zawody, zorganizowane przez LKS Zgoda Byczyna we współpracy z jaworznickim magistratem, Miejskim Centrum Kultury i Sportu, Urzędem Marszałkowskim w Katowicach i Wojewódzkim Zrzeszeniem LZS w Katowicach, odbyły się w minioną sobotę, 13 listopada. W kategorii roczników 2009 i młodszych wygrał **Oliwier Turek** z Chybia. Wśród tenisistów, urodzonych w latach 2008-2005, liderem był **Igor Szymański** z Będzina. W kategorii 2004-1971 najlepiej zagrał chrzanowianin **Sylwester Januszko**, a w kategorii 1970 i starszych wygrał **Franciszek Łysak** z Libiąża. Wśród pań zwyciężyła **Dominika Kozik** z Jaworzna. Ostatni już turniej tegorocznego Grand Prix zaplanowano na 27 listopada. Zmagania przy stołach odbywają się w sali sportowej MCKiS Klubu Niko przy ul. Na Stoku 14 w Byczynie. Można się zapisać w dniu turnieju.

Kolejne zwycięstwo Sokołów

Siatkarze MCKiS Jaworzno wygrali swój ósmy mecz w ramach 2. ligi siatkówki mężczyzn. W sobotę, 13 listopada, Sokoły podjęły na własnym parkiecie zespół Extransu Sędziszów. Podopieczni trenera **Tomasza Wątorka** zwyciężyli to spotkanie 3:0. Pierwszy set zakończył się wynikiem 25:22, drugi 25:16, a trzeci 25:17. Najwięcej punktów dla jaworznickiej drużyny zdobyli **Karol Borończyk** (21 pkt.), **Jakub Grzegolec** (12 pkt.) i **Paweł Żeliński** (8 pkt.). Zespół MCKiS Jaworzno plasuje się na pierwszym miejscu ligowej tabeli.

Przedostatni turniej szachistów

Jacek Stachańczyk z Jaworznickiego Klubu Szachowego, który działa przy MCKiS Jaworzno, wygrał piątkowy turniej Grand Prix Jaworzna w szachach. Przedostatnie ze spotkań w ramach jaworznickiego cyklu odbyło się w piątek, 12 listopada, w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. Przy szachownicach zasiadło 36 zawodników. Drugie miejsce zajęła **Jolanta Guzik**, również z MCKiS Jaworzno, a trzecie **Maciej Malik** z UKS-u Pałac Młodzieży Katowice. Był to ósmy z dziewięciu turniejów jaworznickiego Grand Prix. Ostatnie spotkanie odbędzie się w piątek, 3 grudnia. Początek o 16.30.

Koszykarze drugi raz z tarczą

Trzecioligowi zawodnicy MCKiS Jaworzno wygrali drugi mecz w tym sezonie. Podopieczni trenera **Michała Brzozowskiego** pokonali drużynę Redwoodu Stela Cieszyn 94:70. Zwycięstwo nie było jednak takie pewne, ponieważ w pierwszej kwarcie Sokoły zremisowały z gospodarzami 19:19, a w drugiej przegrały z cieszynianami 16:26. Jaworzniccy koszykarze nadrobili za to w dwóch ostatnich częściach meczu, wygrywając trzecią 36:14, a czwartą 23:11. ***AZ-H***

AUTOPROMOCJA

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

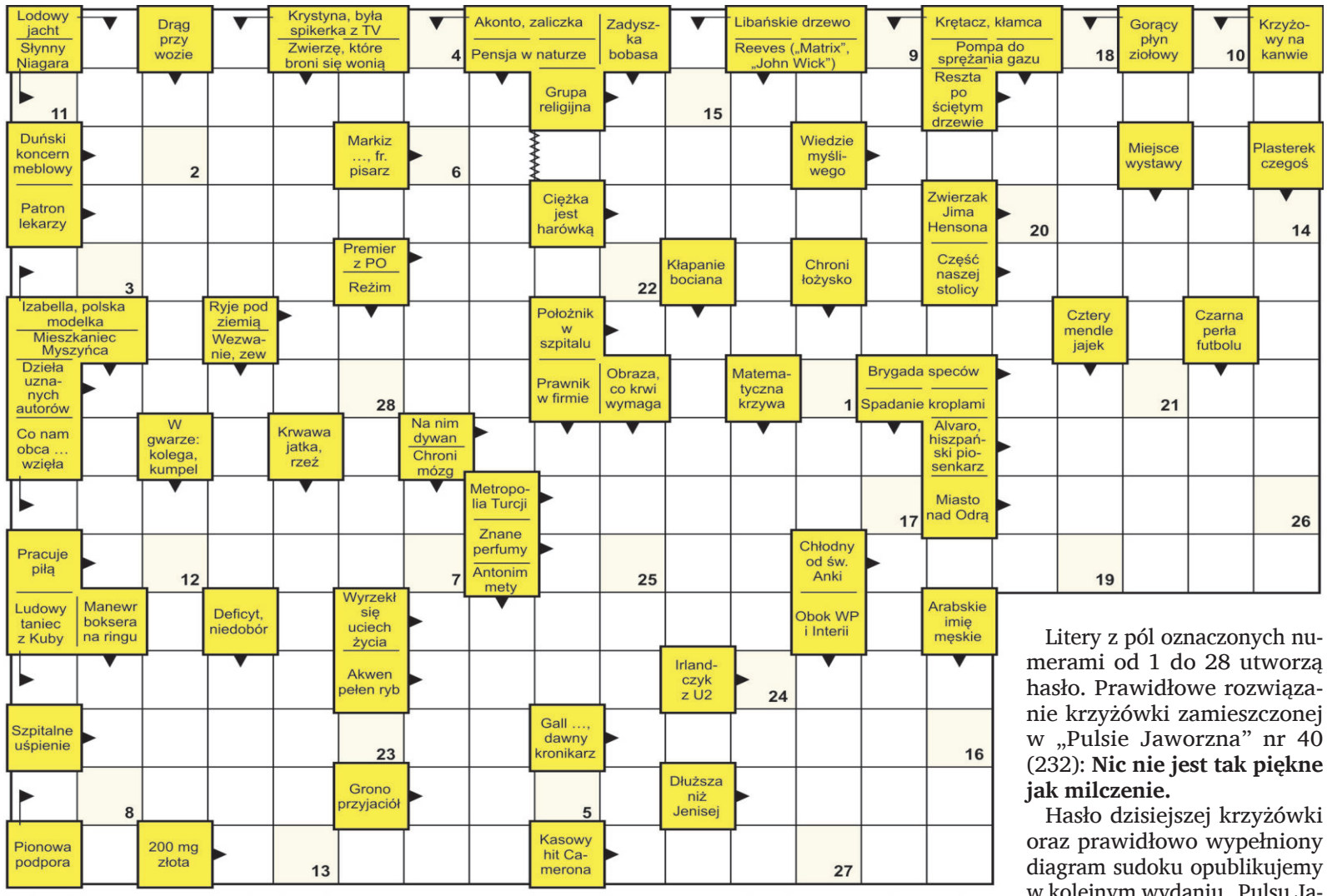

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 28 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna” nr 40 (232): **Nic nie jest tak piękne jak milczenie.**

Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna”. Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

20 listopada, w sobotę, przypada Dzień Absurdu. To wyjątkowa i nietypowa data w kalendarzu przede wszystkim dla tych, których śmieszą irracjonalne historie filmowe, dziwne żarty czy niedorzeczne książkowe opowieści. Dlatego możecie w tym dniu pleść bzdury i nikt nie powinien mieć wam tego za złe. Za to następnego dnia, 21 listopada, bądźmy dla siebie mili i życzliwi. Bo tego dnia przypada Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. Hallo World Day to święto wywodzące się ze Stanów Zjednoczonych. Powstało z inicjatywy braci **Briana** i **Michaela McCormacków**, którzy w 1973 roku zaprotestowali przeciwko konfliktowi zbrojnemu pomiędzy Egiptem a Izraelem. Jego idea do dziś jest niezmienna – bądźmy dla siebie życzliwi, rozwiązujmy problemy w sposób pokojowy, a nie siłowy. Kolejnego dnia swoje święto będą obchodzić najmłodsi i ci, którzy kochają rysować. Dzień Kredki, to święto, które ma zwrócić uwagę na to, że nieraz dzięki kredkom możemy wyrazić swoje myśli i uczucia. Ponadto rysowanie rozwija wyobraźnię, więc tym bardziej warto zachęcać dzieci do tej świetnej zabawy.

Not. Ewa Szpak

Patroni naszych ulic

Ku czci bohaterów

Ulica Gwardzistów leży w Byczynie i biegnie od Krakowskiej do Łanowej w kierunku Jeziorek. Nazwa ulicy upamiętnia bohaterów konspiracji.

W marcu 1943 r. w Byczynie **Franciszek Szlachcic** ps. Wicek utworzył konspiracyjną grupę. Należeli do niej także **Józef Dudek** ps. Wiktor, **Józef Gęborski** ps. Kuna, **Bronisław Pierzchała** ps. Zbyszek, **Władysław Palka** ps. Strug i **Józef Głodek** ps. Kazimierz lub Kazik. Grupa napadała na sklepy i gospodarstwa niemieckich osiedleńców. W ten sposób konspiranci zdobywali żywność, ciepłą odzież, broń i amunicję. Utworzono grupy leśne: mętkowską i libiąską. Dla tej drugiej zbudowano schron w lesie między Libiążem a Byczyną.

W ramach leśnej partyzantki rozkręcano lub minowano szyny kolejowe, uszkadzano słupy energetyczne wysokiego napięcia. Okoliczni mieszkańcy wspierali akcje, a kontakty nawiązywano w trakcie pracy w polu. Członkowie grupy zapuszczali się do domów w Byczynie tylko pod osłoną nocy i w bliskiej odległości lasów. Łączniczką grupy byczyńskiej była **Rozalia Leś** ps. Rózka, która zaangażowała w pomoc swoich bliskich.

6 maja 1944 r. do wsi przybyli gestapowcy. Mieli ze sobą zdjęcia grupy zabitej w bunkrze pod Libiążem. Pokazywali je mieszkańcom wsi celem identyfikacji. Mieszkańcy milczeli. Józef Gęborski celowo „nie rozpoznał” na zdjęciu zabitego syna.

4 lipca 1943 r. w Byczynie zatrzymano **Juliana Rembiechę** ps. Józek. Członek libiąskiej grupy miał przy sobie kilka dowodów, ulotki i prasę konspiracyjną, a także przepustkę pracownika leśnego podpisaną przez leśniczego **Arnolda Preglera** oraz dokument wydany przez **Mieczysława Abstorskiego**, leśniczego z Byczyny. Gestapowcy podążyli tym śladem. Zrobili obławę w pobliżu leśniczówki i aresztowali członków tzw. Grupy leśnej AK. Partyzantów Arnolda Preglera i Franciszka Abstorskiego aresztowali wraz z rodzinami. W leśniczówce dokonano szczegółowej rewizji.

10 lipca gestapowcy powrócili do Jeziorek. Przeprowadzono leśną obławę, w trakcie której zginął **Michał Stożek**. Hitlerowcy dokonali kolejnych aresztowań i wywieźli do obozów rodziny leśniczych: **Jana Sołtyska**, **Karola Posza**, **Władysława Otrębskiego**. Aresztowano wszystkich, których powiązano z działalnością leśnej grupy w Jeziorkach.

Do leśniczówki poprowadził hitlerowców gajowy **Tosza**. Zdradził, by awansować i zająć miejsce leśniczego Preglera, czego ostatecznie nie osiągnął. Niemcy go nie wynagrodzili, a po wyzwoleniu byli partyzanci grupy Trójkąta go zabili.

NC

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 40 (232)

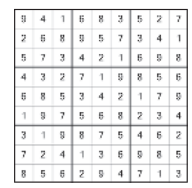

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

2	6	4		8		9		1
8			2			4	3	
	1							7
5	7			9				2
					1	7		
1	2				8			9
	9	2				1	6	
				6				5
6		5					9	